№ 269. Kraków 21 Listopada — Piątek. Rok 1856.

Dzienn[illegible] wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek [illegible] ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 16	rocznie	złr. 20
półrocznie	„ 8	półrocznie	„ 10
kwartalnie	„ 4	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	„ 1 30 kr.	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

CZAS

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k.
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Bióra Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne niepieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 20 listopada.

Walka na Kaukazie wójsk rosyjskich z niepodległemi ludami górskiemi toczyła się od lat kilku jedynie we wschodniéj gór części nad morzem Kaspijskiem, w lesistym Dagiestanie, w skalistéj Czeczeni i w części Lezgistanu, zamieszkałych przez dzielne plemiona któremi włada Szamyl, i które ożywia nietylko przywiązanie do niepodległości, lecz nadto fanatyczny duch muridyzmu. Pokolenia bowiem osiadłe w właściwéj Czerkiesyi i Abchazyi, w zachodniéj części Kaukazu nad czarnomorskiemi wybrzeżami, odcięte szeregiem małych warowni rosyjskich od związków z morzem i z Turcyą, rozbite i niezgodne a niemające wśród siebie wyższego człowieka któryby ich złączył i prowadził, walczyły więcéj z sobą niż z Rosyanami. Po zawarciu w r. **1854** przymierza między rządem rosyjskim a Szamylem, i po oddaniu mu syna, ustał bój nawet we wschodniéj stronie Kaukazu. Lubo właściwszym powodem tego chwilowego spokoju a raczéj zawieszenia broni było, że Rosyanie przez cały ciąg wojny wschodniéj nie wdzierali się w góry i nie uderzali na siedziby Czeczeńców i mieszkańców Dagiestanu, którzy, dzielni wprawdzie i niepokonani w walce odpornéj wśród lasów i skał swego kraju, nie mogą prowadzić wojny zaczepnéj i atakować Rosyan na równinach Gruzyi.

Lecz zaledwie ucichła wojna wschodnia, doszedł nas odgłos nowéj walki na Kaukazie. Tą jednak razą rozpoczął się bój nie we wschodniéj gór części, nie z dzielnym Szamylem, gdyż tam obie strony szanują jeszcze zawarte przymierze; ale na zachodnich stokach gór kaukazkich nad morzem Czarnem, we właściwéj Czerkiesyi w pobliżu Anapy. Rozproszone, niezgodne, łupiestwem i wzajemnemi napadami niszczące się rody i pokolenia Czerkiesów zdołał skupić i skoncentrować nieco wódz, którego imie rozgłosiło się teraz na wybrzeżach kaukasko-czarnomorskich, Sefer pasza.

Musiemy tu powiedzieć nawiasem, iż dwóch jest ludzi znanych pod tem nazwiskiem pod czas wojny wschodniéj w armii tureckiéj: wódz o którym mówimy Czerkies rodem, walczący dzisiaj na Kaukazie; powtóre, Kościelski służący w wojsku tureckiem w stopniu jenerała, który odznaczył się w kilku potyczkach nad Dunajem i w Krymie, między innemi w bitwie nad Czarną, a obecnie przebywa we Francyi.

Sefer pasza pochodzący z rodu dawnych książąt czerkieskich, a który po częściowem pokonaniu Czerkiesów wyszedł z kraju i służył w wojsku tureckiem, wrócił w czasie wojny wschodniéj do rodzinnéj ziemi za wiadomością i z polecenia Porty, i ukazał się na kaukazkich wybrzeżach morza Czarnego po opuszczeniu przez Rosyan Anapy i całego szeregu nadbrzeżnych warowni. Zajął on gruzy Anapy i chciał tę twierdzę dla Czerkiesów odbudować; lecz przeszkodzili mu w tém inżynierowie francuscy mający polecenie wysadzenia reszty jéj umocnień. W czasie wyprawy Omera paszy w Mingrelii usiłował Sefer podbudzić do powstania Czerkiesów i Abhazów i wszystkie ludy górskie na zachodnim stoku Kaukazu osiadłe. Nie powiódł mu się jednak ten zamiar, nie zdołał zjednoczyć i uporządkować tak szybko rozdzielonych, zwaśnionych i walczących z sobą rodów, i szczupły tylko a nieporządny hufiec Abchazów przyprowadził Omerowi, hufiec co więcéj łupieżą jak walką się zajmował i był prawie ciężarem dla armii, jak o tem wówczas pisano. Tą jednak walka Turków z Rosyanami u podnóża gór kaukazkich w Mingrelii toczona, rozbudziła silniéj Czerkiesów i Abchazów i zgłuszyła ich domowe zatargi. Sefer pasza zdołał zjednoczyć kilka pokoleń, zgromadził silniejszy korpus, zająć swymi oddziałami parę w pół rozburzonych i opuszczonych forteczek nadmorskich, a po zawarciu pokoju paryskiego nie zamyślał bynajmniéj oddać ich Rosyanom. Następnie stoczył pomyślnie kilka potyczek z drobnymi oddziałami wójsk rosyjskich, i do dziś dnia jest w posiadaniu części wybrzeży kaukazko-czarnomorskich, a przez to utrzymuje związki z morzem i z Turcyą. Korpus jego liczy parę tysięcy ludzi zaprawnych w boju, dobrze uzbrojonych i silne zajmujących stanowiska; przeciw tym jego siłom, wojska rosyjskie działać mogą zwolna jedynie i z trudnością z powodu górzystości kraju, a brak floty rosyjskiéj na morzu Czarnem jeszcze więcéj utrudnia im działanie.

Takie jest położenie obecnie walki na Kaukazie, według wiadomości nadesłanych nam z okolic podkaukazkich. Lecz inaczéj rzecz tę przedstawiały wieści carogrodzkie. W doniesieniach tych przez Carogród nadeszłych, drobne potyczki zmieniły się w walne bitwy i wielkie zwycięstwa, a małe oddziały wojsk w armie. Powtórzyliśmy kilka razy te doniesienia, zawsze jednak z uwagą, iż są z fantazyą wschodnią kreślonemi wieściami carogrodzkiemi, których przesada i mylność poszła nawet w przysłowie w czasie wojny wschodniéj. Podobnie przesadnemi są ostatnie doniesienia z Konstantynopola z 7go t. m., mówiące, iż Sefer na czele dwudziestotysiącznego korpusu stoi pod Szukczuk, a przeciwko niemu ciągnie dwudziestopięcio tysięczny korpus rosyjski. Trzeba zupełnie nie znać Kaukazu i wojny w tych górach wiedzionéj, żeby wieściom tym uwierzyć. Ani Sefer pasza nie mógłby **20,000** na jednem stanowisku zgromadzić i wyżywić, ani Rosyanie nie zdołaliby prowadzić przeciw niemu **25,000** żołnierzy wraz z taborami i żywnością drogami górskiemi i w téj porze roku. Gdyby wodzowie potrafili zdziałać taką niedorzeczność, oba wojska nie spotkawszy się nawet ze sobą, zginęłyby z głodu. Lecz cóż się tu dziwić przesadzie tych wieści konstantynopolitańskich, gdy korrespondenci i dziennikarze francuscy piszą właśnie, że Sefer pasza będzie mógł utrudzić związki Rosyi z Persyą i może nawet wstrzymać pomoc rosyjską posyłaną do Persyi! By powziąć wyobrażenie o niedorzeczności takiego doniesienia, dosyć rzucić okiem na kartę jeograficzną, nie trzeba nawet znać miejscowych stosunków, sił Rosyi w zakaukazkich prowincyach, lub że państwo to dla działania w Persyi i Turanie ma oddzielny korpus orenburgski, niedawno na nowo uorganizowany i wzmocniony, a który może za pomocą swéj floty kaspijskiéj z łatwością przewieść na wybrzeża perskie.

Zastanowić nam się jeszcze wypada, jaką wagę i wpływ mieć może ten opór Sefera paszy i bój jego z Rosyanami, tak na położenie Rosyan na Kaukazie, jak na ogólne sprawy politycznego świata.

Sefer pasza, jakkolwiek, mając związki z morzem Czarném, może otrzymać pomoc i posiłki od Turcyi i Anglii, jest daleko mniéj niebezpieczny Rosyanom od Szamyla; ani jeniuszem, ani stanowiskiem, ani dążnością i okręgiem działania niedorównywa naczelnikowi ludów wschodnio-kaukazkich. Szamyl chcąc się oprzeć potędze Rosyi i utrzymać niepodległość swego kraju, usiłuje popchać do boju przeciwko Rosyanom wszystkie ludy muzułmańskie połączone w imię obrony wiary proroka. W tym celu stworzył on a raczéj rozwinął sektę polityczno-religijną zwaną muridyzmem. Właściwie Mullah-Mohamed, człowiek wielkiéj wymowy i energii, był założycielem téj sekty około **1820** r. w Dagestanie. Wzywał on machometan, rozdzielonych na dwa wielkie nieprzyjacielskie sobie wyznania, sunitów i szyitów, do jedności a do walki z giaurami, i starał się zapalić przygasły fanatyzm muzułmański. Uczniowie jego murydowie (muryd, uczeń) mieli szerzyć jego słowa nietylko po górach kaukazkich lecz po wszystkich krajach machometańskich. Do Mohameda przyłączył się Szamyl, a następnie zajął jego miejsce i stał się naczelnikiem duchownym i wodzem zarazem, kalifem na małą stopę. Chociaż wpływ Szamyla i muridyzmu nie sięgnął daléj w kraje muzułmańskie, podwójnem jednak ogniem fanatyzmu religijnego i patryotyzmu zapalił ludy wschodniego Kaukazu. Z tego widzimy jak jest szeroka i silna podstawa potęgi Szamyla i jak daleko sięgającą jego dążność. Podstawy téj nie ma Sefer pasza, jest on tylko naczelnikiem tłumu zbrojnych, a jako dawny pasza turecki zależny od Sułtana, nie posiada zaufania u dalszych ludów Kaukaskich niechcących podlegać tak Rosyi jak Turcyi. Nadto plemiona czerkieskie którym chwilowo rozkazuje, nie mają ani dzielności, ani spójności i organizacyi ludów we wschodniem Kaukazie mieszkający, co okazują dzieje wojen

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

O ZBIORACH NAUKOWYCH I ARTYSTYCZNYCH
śp. Gwalberta Pawlikowskiego
znajdujących się we Lwowie.

III. Ryciny.
Wizerunki Polaków i cudzoziemców, którzy z Polską byli w styczności. (Ciąg dalszy.)

Wspaniała rycina (1/2 fol.) F. Allegriniego z r. 1765 przedstawia w siedzącéj postaci całą osobę znanego w dziejach naszych Filipa Bounacorsi zwanego Kalimachem, według nagrobku znajdującego się w kościele Dominikanów w Krakowie. Masz tu także piękny obrazek olejno malowany Lampiego starszego (12) przedstawiający popierś Camellego szambelana Stanisława Augusta. Z 11 wizerunków Karola XII króla szwedzkiego, który tylu klęsk ojczyzny naszéj był sprawcą wojując z Augustem II od 1700 do 1709 a zginął pod Fridericshal w Norwegii 12 grudnia 1718 wspomnę najprzód piękną rycinę sztuką czarną (fol. min.) Jana Smitha Anglika wykonaną w Londynie 1702 z mal. D. Craft'a, a przedstawiającą go w owalu po pas w pancerzu; następnie równie piękną rycinę sztuką czarną (4 maj.) Piotra Schenka wydaną w Amsterdamie, na któréj go także po pas w pancerzu otoczonego owalem widzisz, i ładną rycinę (fol. min.) G. Fritzscha 1743 robioną, gdzie z przodu oglądasz go w całéj osobie a w głębi widok bitwy. Z trzech zaś wizerunków Karola V księcia lotaryńskiego, który 1669 i 1674 o koronę polską się ubiegał, następnie z Eleonorą wdową po Michale królu naszym się ożenił, wraz Janem III przy odsieczy był Wiednia a 18 kwietnia 1690 r. umarł, wymieniam tylko piękną prawdziwie rycinę współczesną wykonaną przez A. de Blois z obrazu C. Herbla i wydaną u Mikołaja Vischera przedstawiającą go po pas w owalu. Równie piękną jest rycina (fol. min.) F. Jo. Spötta z obrazu J. Viviena przedstawiająca po kolana Karola Alberta, księcia bawarskiego, syna Teresy Kunegundy Sobieskiéj, urodzonego 1697 a † 1742. Zasługuje na wzmiankę bardzo ładna rycina (fol. min.) przedstawiająca popierś w owalu Karola Edwarda, starszego syna Jakóba Stuarta i Klementyny Sobieskiéj zrodzonego 1720 a † 31 stycznia 1788. Koło owalu czas przecinający linę kotwicy nadziei i religia, która ją przecież podtrzymuje — w głębi po lewéj widzisz kilka okrętów z burzą walczących a nad owalem jeniusza puszczającego bańki mydlane z wyobrażeniem koron W. Brytanii. Z 7 wizerunków Karola Gustawa, króla szwedzkiego, który objąwszy tron po Chrystynie wojnę z Janem Kazimierzem rozpoczął 1655, trwającą aż do śmierci jego w r. 1660 23 lutego, wymieniam piękną rycinę (fol. min.) Jakóba Sandrata w Norymberdze wydaną a przedstawiającą go po pas w owalu.

Znajdziesz tu 6 rozmaitych wizerunków Karpińskiego Franciszka poety ur. w Hołoskowie 1741, a † w Łyskowicach 1825, z których wymieniam tylko ładny rysunek tuszem (12) przedstawiający popierś jego. Masz tu następnie bardzo piękną rycinę (fol. maj.) N. de l'Armessin z obr. Vanloo w Paryżu wydaną a przedstawiającą w całéj osobie Katarzynę z Opalińskich Leszczyńską, żonę Stanisława dwukrotnie obieranego króla polskiego zmarłą 1747 r. Z 13 zaś wizerunków Katarzyny II ces. rosyjskiéj urodzonéj w Szczecinie 2 maja 1729 a † 9 listopada 1796 r. wymienię najprzód piękny jéj popierś wśród allegorycznych figur wyryty na miedzi (fol.) i wydany u Bonneta w Paryżu, następnie piękną rycinę (aqua forte) (1/2 fol.) E. Czemiesowa w Petersburgu 1762 wykonaną, z czterowierszem rosyjskim, a przedstawiającą jéj popierś; potém bardzo ładną rycinę kolorowaną (fol. min) z napisem: Catherine Seconde wyobrażającą jéj popierś, daléj prześliczny popierś tejże w owalu ryty na miedzi (fol. min.) przez C. Townley'a z obrazu Cuningham'a wyd. w Berlinie, w końcu bardzo ładną rycinę M. Schreyer'a (fol.), na któréj czas trzyma popierś jéj w owalu, a jeniusz dziejów coś w księgę zapisuje. Nie mogę pominąć prześlicznéj i kosztownéj ryciny (fol. maj.) Pozzego wykonanéj z obr. Antona 1765, a przedstawiającéj po pas w owalu wizerunek Wacława Antoniego księcia Kaunitza, naczelnego kanclerza państwa austr. od r. 1753, zmarłego zaś 27 czerwca 1794. — Godną też wspomnienia piękna rycina L. Zucchiego z rys. A. Vernerina (fol. min.) przedstawiająca po pas w owalu Hermana Karola Keyserlinga posła rosyjskiego w Polsce za Augusta III, jak nie mniéj bardzo ładna rycina sztuką czarną (fol.) J. Jac. Haid'a z obrazu Marka Fryd. Kleinerta, przedstawiająca po kolana w siedzącéj postawie Marka Fryderyka Kleinerta malarza ur. 5 marca 1694 a † 14 maja 1742, który był jakiś czas nadwornym malarzem jednego z synów Jana III Sobieskiego. Równie godna wzmianki dość dość rzadka rycina (8) wyobrażająca popierś w owalu papieża Klemensa VIII, obranego na tę dostojność 30 stycz. 1591 a † 3 marca 1605, który jako kardynał Hipolit Aldobrandini był nuncyuszem w Polsce. Z pięciu zaś rozmaitych wizerunków jenerała dywizyi b. w. p. Kniaziewicza Karola † w Paryżu 9 marca 1842 a w 80 r. życia, wymienię tylko piękny rysunek (w 4ce) Tabaczyńskiego z obrazu olejnego mal. przez dyrektora galeryi drezdeńskiéj Mathiëugo. Między 9 wizerunkami sławnego poety naszego Jana Kochanowskiego godny uwagi ładny rysunek kredą (fol.) wykonany 5 marca 1822 według biustu znajdującego się w zbiorze rzeźb wszechnicy krakowskiéj, a przedstawiający popierś jego, z 4ch zaś wizerunków Piotra Kochanowskiego, tłumacza Tassa i Ariosta wymienię ładny rysunek tuszem (fol.) Peszki z olejnego współczesnego z obrazu, przedstawiający go po pas. Masz tu także 4 rozmaite wizerunki księdza Hugona Kołłątaja, wsławionego męża stanu i uczonego pisarza, urodz. 1 kwietnia 1750 a † 28 lutego 1812 r. w Warszawie, z których przytoczę rzadką jedynie rycinkę (16) J. F. Tourcatego w r. 1793 bez napisu wydaną a przedstawiającą popierś jego.

Znajdziesz następnie piękną rycinę (8) P. Savarta z obr. Le Justa w Paryżu 1775 r. wyd. a przedstawiającą popierś w owalu Ludwika księcia de Condé ur. 8 września 1621 a † 1686, któremu Marya Ludwika królowa za życia jeszcze męża swego Jana Kazimierza następstwo na tronie polskim chciała wyrobić, czém mnogich zamieszek stała się przyczyną. Z trzech wizerunków Franciszka Ludwika księcia de Conti, który po śmierci Jana III o koronę się polską starał i nawet mając część narodu za sobą do Gdańska był przybył, lecz Augustowi II ustąpić musiał w roku zaś 1709 umarł, wymienię ładną rycinę sztuką czarną (1/2 fol.) u J. Golego w Amsterdamie wydaną a przedstawiającą go w całéj osobie, i prześliczną a oraz bardzo kosztowną rycinę (fol. maj.) Piotra Drevet'a z obrazu Hyacynta Rigaud wydaną w Paryżu a przedstawiającą go w całéj osobie okrytego pancerzem i płaszczem, z buławą w ręce prawéj gdy lewa wsparta o helm leżący na stole.

Z trzydziestu różnych wizerunków Mikołaja Kopernika wymienię rzadką rycinę (4 min.) wykonaną przez Boulanais, a wyjętą z dzieła francuskiego, na któréj wsławionego astronoma naszego po pas przedstawiono, daléj rzadką i piękną rycinę (8) z napisem: Dominus Nicolaus Copernicus Sacerdus Canonicus Regularis Astronomorum Koryphaeus, wyobrażającą go także po pas; i równie rzadką rycinę (8) z monografem B. przedstawiającą go po pas w owalu, w którego otoku napis: Nicolaus Copernicus Tornaeus Borussus Mathaemat. Nat. A. 1473 ob. 1543 — a pod nim dwuwiersz: Non decet instabiles.... arguis ille vires. (D. c. n.)

MOJE TRÓJDZWIĘKI
poświęcone pamięci Tomasza Zana.

„Tę piosnkę śpiewał ktoś z naszéj wioski,
„Lecz kto i kiedy, nie pomnę.“
A. Mickiewicza
(Dudarz.)

Rodzaj poezyi, z obca i u nas Trioletami zwany, bardzo

na Kaukazie. Jednak Sefer pasza otrzymując posiłki od czarnomorskich wybrzeży, może sprawić silną dywersyę dla Szamyla; a nawet ta pomoc niesiona z Turcyi Seferowi, może wywołać nowe nieporozumienia między wielkiemi mocarstwami. Lecz w téj saméj właśnie chwili, wojna Persów z Afganami wyradzająca się w walkę dwóch sekt muzułmańskich szyitów z sunitami, niszczy wyżéj wspomnianą myśl Szamyla i muridyzmu, burzy jego plany, a bardzo jest na rękę polityce rosyjskiéj w Azyi, gdyż nietylko zadaje cios Szamylowi, lecz nadto rozdziela i osłabia dwa pograniczne Rosyi państwa mahometańskie: Persyą i Turcyą.

Korespondencya Czasu.

Berlin 18 listopada.

† Jednomyślność w zasadach i działaniu polityki austryackiéj i pruskiéj w kwestyach neufchatelskiéj i holsztyńsko-lauenburskiéj, i gotowość obecna Austryi do energicznego popierania tych kwestyj zgodnie z widokami Prus i ogólnemi interesami Niemiec, dają dziennikom wiedeńskim powód do pytania: jakiém jest stanowisko i postępowanie Prus w kwestyach, w których Austrya mniema, że ma nawzajem prawo liczyć na jednomyślność i pomoc gabinetu berlińskiego, w kwestyach dotyczących pokoju na wschodzie, mianowicie we względzie dwóch pierwszych punktów traktatu paryzkiego, które także, podobnie jak sprawa holsztyńska, uznane były przez uchwałę Bundestagu? Czy Prusy czują się obowiązane, albo czy mają choćby tylko chęć popierania dążności Austryi w kwestyi wolności Dunaju i organizacyi Księstw Naddunajskich? Albo czy mniemają, że interes własnego kraju nakazuje im działać przeciwko wpływowi polityki austryackiéj w rzeczonych kwestyach, lub jeśli nie to, to zamknąć się w biernéj neutralności i przypatrywać się spokojnie dalszemu biegowi wypadków? W kwestyi neufchatelskiéj, rozumują daléj dzienniki wiedeńskie, chodzi tylko o obronę „międzynarodowéj zasady,“ o zachowanie historycznego dziedzictwa przynależnego koronie; w kwestyach zaś, w których Austrya występuje nad Dunajem, chodzi o „żywotne bezpośrednie interesa austryackiego handlu, o ekonomiczną przyszłość Austryi.“ Interesa te są także interesami Niemiec. Austrya obronę ich przyjęła na własne niebezpieczeństwo, będąc jak za dawnych tak i za dzisiejszych czasów powołaną do roli zbrojnego strażnika wolności Dunaju. Jakież wypada zająć Prusom i Niemcom stanowisko w téj kwestyi? Austrya dała Prusom w sprawie neufchatelskiéj niewątpliwy dowód lojalnego sposobu myślenia swego, aby odpowiedzieć obowiązkom członka Związku niemieckiego. Spodziewać się należy, że Prusy w sporze kwestyj wschodnich postąpią wiedzione podobnemi uczuciami.

Na tę interpelacyą prasy wiedeńskiéj tutejszym dziennikom nie łatwo odpowiedzieć. Prasa półurzędowa nie dotyka tak delikatnych pytań; inne dzienniki nie czują się obowiązane do wyręczania jéj w oczywistym ambarasie, bo trudno zaprzeczyć słuszności powyższego rozumowania. Prusy nie stoją z żadnem z mocarstw w wyraźnem przymierzu. Najbliższe stosunki wiążą je z Rosyą; sprawa neufchatelska zbliża je do Francyi; w kwestyach polityki wschodniéj najchętniéj chciałyby zostać neutralnemi, a w razie potrzeby przyłączyłyby się podobno najprędzéj do Rosyi i Francyi, bo tak zdaje się, postąpićby radził interes kraju. Lecz możnaż znów za nic ważyć usługę Austryi w sprawie neufchatelskiéj, która przez nią stała się i kwestyą niemiecką? Albo możnaż spodziewać się przeprowadzić widoki swoje i Niemiec w Danii, bez ścisłego połączenia się z Austryą? Prusy mają rzeczywiście prawne obowiązki względem Austryi, i gdyby się nie można spodziewać, że spór w polityce wschodniéj będzie w dobry sposób załatwiony, Prusy znalazłyby się w chwili stanowczéj w niemałym kłopocie. Cała niemal prasa niemiecka podziela zdania organów wiedeńskich co do stanowiska Austryi nad Dunajem i uważa, że interesa jéj w tych stronach są zarazem interesami Niemiec. Miałyżby Prusy okazać się dla interesów tych obojętnemi, skoro ich w Danii i gdzie się potrzeba okaże, bronią tak gorąco? Na szczęście spór dotyczący Bołgradu, wysp Wężowych i Księstw Naddunajskich, jest rzeczywiście wedle tutejszych wiadomości, odebranych z Petersburga, bliskim załatwienia. Rosya czyni wszelkie możebne koncesye, aby pozbyć się obecności floty angielskiéj na morzu Czarnem i wojsk austryackich w Księstwach Naddunajskich. Lecz czy Anglia, która zdaje się, że chce przedłużyć straż morza Czarnego przez ciąg obecnéj wyprawy swéj przeciwko Persyi, nie znajdzie nowych przyczyn do tego, aby Rosyą trzymać w szachu, gdyby taż okazać miała chęć pomagania Persyi? Niepewnościom tym tylko na nowym kongresie położyćby można koniec. Rosya domaga się podobno stanowczo, aby kongres w jak najkrótszym czasie był zwołany. Jeżeli Rosya skłania się do zrobienia takich koncesyj, które kładą koniec protestacyom podniesiosionym przez Anglią i Austryą, jakiż powód będą miały te państwa do opierania się zwołaniu kongresu? Dalsze opieranie się zdradzałoby tajemne widoki ich na wschodzie, których się oba państwa wypierają; zbliżyłoby zaś więcéj jeszcze Francyę i Rosyą do siebie, czemu też państwa wszelkiemi siłami chcą przeszkodzić. Tu panuje przekonanie, że kongres w tym jeszcze roku zwołany będzie.

Paryż 15 listopada.

W dzień posłuchania urzędowego w Tuileryach, hr. Kisielew jadł obiad z Cesarstwem w St. Cloud. Uważają, że po obiedzie długo z Cesarzem rozmawiał. Nazajutrz był z hr. Benkendorfem na obiedzie u jenerała Serrano ambasadora hiszpańskiego.

Margrabia Antonini nie opuścił jeszcze Paryża, ale odebrał od hr. Walewskiego paszporta, jak jego kolega londyński odebrał je od lorda Clarendona. Hr. de Morny wróci do Paryża w końcu grudnia. Są to dwie nowe koncesye zrobione Anglii. Koncesya dawniejsza a najważniejsza, to jest po wniesieniu do komisyi stambulskiéj decyzyi w przedmiocie Bołgradu, wyspy Wężowéj i unii Mołdowołoskiéj, nie wiadomo jaki weźmie obrót. Francya będzie się starała najmniéj ze swéj polityki poświęcić i wrócić do myśli kongresu a państwa interesowane będą się starały pozostać jak najdłużéj w Mołdowołoszczyznie i na morzu Czarnem. Przepędzenie przez flotę angielską całéj zimy w Bosforze byłoby ważnym wypadkiem, na to jednak się zanosi.

Sprawa perska nabiera coraz więcéj interesu. Widząc co robi dziś Anglia w Persyi, Kaukazie i na morzu Czarnem, tłumaczymy sobie co ona zamierzała robić w ostatniéj wojnie i dla czego Cesarz zawarł pokój *ab irato*. Rosya pokłóciła Szacha perskiego z Anglią i stawiała przeszkody podróży Feruk chana po Paryża. Rzeczą jest prawie zabawną, że Cesarz stósował swój system pacyfikacyjny nawet do Persyi, że i tam chciał odegrać rolę rozjemcy. Dziś rozumiemy dlaczego *Morning-Post* dał Cesarzowi tytuł *arbiter mundi*. Tłumacząc jak najlepiéj rzeczy, trudno, aby w tym tytule nie znalazło się trochę ironii. Wiecie, że Anglia nie zgadza się na rozjemstwo Francyi w Teheranie i że patrzy złém okiem na przyjazd Feruk chana do Paryża. Rosya nie rada jest także rozjemstwu, bo chce wojny między Anglią a Persyą. Co do Francyi, ta gniewa się, że Feruk chan swój przyjazd opóźnił. Smutnie jest, że dezertery rosyjskie psują po raz drugi interesa Rosyi służąc w Persyi i oblegając Herat.

Dzienniki angielskie wołają dzisiaj, że została przywrócona zgoda między Francyą a Anglią. Tak jest, ale czyim kosztem? *Siècle* przemawia ciągle za przymierzem zachodniém i ma racyą. Przymierze to jest prawie jedynie podobném dla Francyi, ale nie ma nic dziwnego jeżeli Francya wymagalnościom Anglii się opiera. Opinia publiczna zbyt surowo ocenia hr. Walewskiego. Niema jeszcze nic pewnego o traktacie handlowym, który negocyuje w Petersburgu hr. de Morny. P. Barbier de St. Martin pojechał do Petersburga dla urządzenia służby dyliżansów. Rosyanie źle zawsze mówią o hr. de Morny. Ich krytyki dochodzą oszczerstwa.

Cesarz nie pojedzie do Fontainebleau. Jest to wielka nowina pokazująca, że Cesarz słucha opinii publicznéj. Paryż źle spoglądał na zabawy cesarskie. Ostatni bilans bankowy jest nie zły. Gdyby nie podniesienie eskompty banku angielskiego, stan finansowy francuzki znaczniéby się polepszył. Podatki niestałe przyniosły tego miesiąca pół dziesięta milionów więcéj niż roku przeszłego. W jednéj konwersacyi Cesarz utrzymywał, że bank francuzki ma pewniejszą podstawę niż bank angielski i że bank angielski prędzéjby zbankrutował niż francuzki. W zdaniu cesarskiém jest wiele prawdy, ale co się tyczy organizacyi bankowéj. Pod względem kredytu rzecz się ma wcale inaczéj. Mówią, że Mirés pogodził się z Pereirem. Zdaje się, że kryzys finansowa skończy się przed Nowym Rokiem, jakem wam powiedział. Chleb staniał tego miesiąca o 3 centimy.

Młody książę Toskański zwiedza Paryż. Wczoraj był w klubie cesarskim.

Mówią o przyjeździe do Paryża syna Księcia Pruskiego.

Rząd gotuje wyprawę kabylską i posyła powoli do Algieryi gwardyą cesarską. Czyni dobrze, bo gwardya nie jest jeszcze dobrze widzianą przez wojsko liniowe. Oficerowie nie chcą wchodzić do niéj na ochotnika i rząd musi ich do niéj posyłać ex-officio. Wszyscy oficerowie są bezżenni.

Flotylla rosyjska zawinęła do Cherbourga, w którym zabawi przez parę tygodni.

Zdaje się prawie pewnem, że wejście do giełdy stanie się płatnym od Nowego Roku. Rada municypalna zgodziła się na ten krok. Trzeba tylko potwierdzenia Cesarskiego. Cesarz, który jest Anglikiem pod wielu względami, będzie zapewne korzystał z przykładu giełdy londyńskiéj i przeprowadzi użyteczną reformę. Trzeba, żeby giełda paryzka przestała być teatrem i igrzyskiem szulerskiém.

Grają w Odeonie nie złą sztukę pod tytułem *Madame de Montarcy*.

Mówią o zastąpieniu pana Petit szefa bióra pracy w ministeryum spraw wewnętrznych.

Londyn 14 listopada.

L W ostatnim liście podałem wam wiadomość o wycieczce lorda Palmerstona do Manchester. Nie od rzeczy sądzę więcéj o niéj powiedzieć. Przy zwiedzaniu różnych instytutów tamecznych, rękodzielnych, handlowych, równie jak naukowych, podawane mu były adresa powitalne, co dało mu jako naczelnikowi powód do objawienia swych myśli w wielu przedmiotach dotyczących tak wewnętrznéj jak zewnętrznéj polityki rządu angielskiego. Co względem ostatniéj powiedział, jużem wam w krótkości udzielił; musieliście téż toż samo mieć w dziennikach francuskich, które każde jego słowo rozbierały z wszelką atoli oględnością, w tak drażliwych okolicznościach jakie są teraz i podobno czyniły tak z nakazu rządowego. Manszestrzanie podczas tych odwiedzin trzy obszerne mowy do niego mieli — wszystkie powiedziane w ciągu jednego dnia, co dowodzi niemałéj czerstwości sił tego ministra weterana, pomimo tylu mozolnych prac i trudów jakie ponosi. Lord Palmerston ma przeszło 73 lat wieku. Trzecią swą mowę, jakem już pisał, powiedział on wieczorem do mechaników w świeżo wzniesionéj pysznéj budowie *Free trade Hall*. Była ona o wychowaniu w ogólności, a szczególnie klasy wyrobniczéj, która jest naliczniejszą w tak rękodzielnem mieście jak Manchester. Miał tam do 3000 słuchaczów. Rozprawiał przed nimi ile oświata wpływa na uszlachetnienie człowieka i na szczęście ludzkości; ile nauki dają wytchnienie po pracy, wznoszą umysł nad poziomość życia, oczyszczaniem żądz i nadawaniem im wyższych dążeń. Dowodził, że one zacierają różnicę klas, zbliżają ludzi do ludzi i zlewając ich niejako w jednolitą społeczność, bez zawiści i bez zazdrości, lecz z szczerą chęcią wspomagania się nawzajem, stawiają nasze czyny w zgodności z dobrem powszechnem. Zachęcał przeto słuchaczów, wkładał obowiązek na nich, aby wszelkiemi środkami pomnażali zakłady naukowe dla ludu, upewniając ich, że im lud zostanie światlejszym, tem wdzięczniejszym okaże się za to dobrodziejstwo; a przez to samo pomnożą oni potęgę i dobry byt w kraju przyczynią nowych zaszczytów ojczyznie.

Ta była treść przemowy znakomitego ministra do właścicieli fabryk i wyrobników przez nich używanych, aby ich interesa i ich samych ile możności sharmonizować. Z Manchestru udał się lord Palmerston do Liverpoolu. Miasto to pod względem handlu, jaki z różnemi krajami zamorskiemi prowadzi, trzyma drugie miejsce po Londynie. Tu nastręczył się mu odmienny, lecz niemniéj obszerny przedmiot, o którym mógł mówić: — potęga handlowa i stosunki polityczne z krajami dokąd szedł handel. Przedewszystkiem na chlubę Liverpoolu i ogromnéj jego floty kupieckiéj, w te słowa się odezwał: „Wasze miasto panowie, ma właściwą sobie cechę, którą się różni od innych wielkich miast tego kraju. Liverpool posiada tak liczną flotę jakiéj dawniejsze królestwa nie miały. Nie ma morza, na któremby wasze okręty nie pływały; nie ma brzegów na Oceanach, choćby najodleglejszych, gdzieby wasze ogromne statki nie przybijały z wyrobami waszego przemysłu i rękodzielni krajowych. Lecz dokonaliście czegoś daleko większego — tego co największe podziwienie obudza, a co przynosi nieobrachowane korzyści. — Wy rzuciliście most przez Atlantyk. Przez szybkość waszych okrętów, przez jego przestwór połączyliście razem dwa narody, które właściwie nie są dwoma narodami, lecz tylko dwiema gałęziami jednego i tego samego narodu.“ Powiedziawszy tyle na zasługę Liverpoolu, że przez związki handlowe przyjaźń z Ameryką północną zaprowadzili, Lord Palmerston skierował uwagę słuchaczy na swą politykę gabinetową względem Stanów Zjednoczonych. Mniemał on, że obowiązkiem rządu angielskiego było postąpić w zatargach z gabinetem washingtońskim, tak jak się postąpiło, nie posuwając rzeczy do ostateczności i niepotrzebnego jątrzenia umysłów. Sądził przeto, iż to umiarkowanie znajdzie u nich ocenienie i aprobatę. I nie pomylił się w tem, bo to tłumaczenie się wywołało huczne oklaksi dla mowcy. Zakończył on mowę, ile komunikacye przez handel i ducha przedsiębiorczego, jaki ożywiał Liverpoolan, mogą przyczyniać się do zbliżenia narodów z narodami; i w ten sposób stać się środkiem do rozszerzenia powszechnéj oświaty i zawięzywania węzłów przyjaźni między najodleglejszemi częściami świata.

Za powrotem do Londynu, lord Palmerston był obecny na wielkim obiedzie, danym w Guildhall przez nowego lorda-majora, z okazyi jego wyboru na ten urząd municypalny. Kiedy publiczność miała znów sposobność, przy toaście wzniesionym dla ministrów, słyszeć go tłumaczącego się z polityki rządu, w podziękowaniu od siebie i w imieniu swych kolegów za toast, lord Palmerston wyraził się w sposób rzucający wiele światła na sprawę wojny i pokoju, i zarazem na obecną determinacyę rządu. Rzekł on: „Wznosząc nasz toast, wspomniałeś lordzie-majorze, o przeszłéj wojnie zakończonéj pokojem. Mogę powiedzieć, że na początku bieżącego roku, kraj ten posiadał dzielne wojsko i silniejszą flotę niż kiedykolwiek, w gotowości na obronę honoru i praw Anglii. (Głosy radości). W całym narodzie nigdy nie było większego zapału jak wtedy, duch był jak najlepszy. (Oznaki radości). Gdyby wojna była się przedłużyła, nie można było wątpić o niezawodnych jéj skutkach, a przynajmniéj powodzenie się broni naszéj nie byłoby mniejszem od tego, jakiem się waleczność wojsk związkowych uwieńczyła. Mając wszelako na uwadze, iż można nam było zawrzeć pokój bez ubliżenia sprawiedliwości żądań naszych i zabezpieczyć oraz spokojność i niepodległość całéj Europie na czas dalszy; woleliśmy łącznie z naszymi sprzymierzeńcami schować miecz do pochwy, by pokojem położyć koniec toczącéj się wojnie. Uczyniliśmy to, jak najmocniéj przekonani, iż lud angielski mniéj dbać będzie o sławę swych ogromnych sił lądowych i morskich, skoro się

---

mało co jeszcze znajomy jest literaturze naszéj. Piérwszym ich twórcą czyli pisarzem u nas był: ów nieszczęśliwy Tomasz Zan; ta dusza Filaretów i Filomatów, który za nich wszystkich, sam jeden tylko cierpieć wolał. Napisał on ich około tuzina, ale te podobno nigdy drukowanemi nie były.— Chodziły one tylko przepisywane, z rąk do rąk; podawano je sobie chciwie, z ust do ust, i śpiewano wszystkie na jedną nutę; a śmiało powiedzieć można, że niebyło w Litwie, ani na Białéj-Rusi jednego domku Polskiego, gdziebyś nie usłyszał piosnki:

—„Dziewcze! wróć mi moje serce,
Albo w zamian oddaj twoje;
Póki ogień trwa w iskierce.
Dziewcze! wróć mi moje serce!—
Podli tylko przeniewierce
Biorą cudze, kryją swoje;
Dziewcze! wróć mi moje serce,
Albo wzamian oddaj twoje!...

albo téj drugiéj:

„Kto cię ujrzał: zgiął kolana!
I twym więźniem zostać woli!!.
Choć wolność miła, żądana;
Kto cię ujrzał: zgiął kolana!
Słodszego nad cię Tyrana,
Ni słodszej nie znam niewoli;
Kto cię ujrzał: zgiął kolana!
I twym więźniem zostać woli!!“

Na wzór tedy tych dwóch, które jeszcze pamiętam i ja moje pisałem.

W pismach Adama Mickiewicza, znajdują się dwa tylko triolety, które mistrz włożył w usta Lutnisty (Dudarza):

„Komu ślubny splatasz wieniec
Z róż, linii i tymianka?“ i t. d.

chociaż i te zdają się być utworem Tomasza Zana, na co mię naprowadzają umieszczone po nich dwa wiersze Adama, którem tu sobie w górze wziął za godło.

Jeszcze byłem dzieckiem, uczniem w szkole gimnazyalnéj witebskiej, kiedy Zan dodany jako sekretarz do boku wizytatora podówczas szkół naszych, obywatela i pisarza, Jana Chodźki, przybył z nim do nas na Białoruś.— Tak młodego sekretarza w examinowaniu dzieci, to tak łagodne jego z niemi obchodzenie się i zachęcanie do nauk, zjednały mu powszechnie wszystkich serca. Pamięć jego wiem, że do dziś dnia każdy z oświeceńszych spółuczniów moich święcie w swéj duszy zachowywać musi.

Tyle więc rozmaitych okoliczności połączonych razem, nadaje mi niejako prawo do poświęcenia mu moich Trójdźwięków, stworzonych w jego ślady, lubo może nie z jego siłą i podołaniem.

Z tych umieszczam niektóre:

I.

„The sight of a sweetheart refreshes
the soull of a lover.“
z Pieśni Persko-Tureckich
Aleksandra Chodźki.

Luba! pokaż twoje oczy!
Niemi moja dusza żyje;
Zaniebym umarł ochoczy!!
Luba! pokaż twoje oczy!
Och! takiż blask od nich bije:
Boski — czarowny — uroczy!!...
Luba! pokaż twoje oczy!
Niemi moja dusza żyje!!!

II.

„Una graciosa nina
de ojitos bellos,
debo saber la vina
que tiene en ellos.“
Hiszpańskie.
(z W. Ayguals de Izco.)

O! ja twojemi oczyma:
Całyć świat u nóg uścielę!...
Równych im pod słońcem niema!!...
Tak, luba! twemi oczyma!!!...
Sądzić, że się im dotrzyma:
To już zuchwalstwa zawiele!...
Luba! ja twemi oczyma
Całyć świat u nóg uścielę!!!...

III.

„Ja tia lublu, ne zabudu, poki budu żyty.
Hlań na mene! perestanu hodynu tużyty!“
Ukraińskie.

Z nieba zesłany Aniele,
Dla mego serca pociechy!
Jakże mnie trzeba niewiele?
Z nieba zesłany Aniele!
Spójrz raz, a zgładzisz me grzechy;
Zbawisz na duszy i ciele;
Dla mego serca pociechy,
Z nieba zesłany Aniele!

Aleksander Rypiński.

O wydawnictwie Biblioteki Polskiéj.

(Nadesłane).

W feuiletonie waszego pisma z d. 14 listopada b. r. w nrze 263, w artykule *Przegląd usiłowań rolniczo-przemysłowych* — a to na samymże końcu zdybuje się z wyrażoną obawą, że *Dykcyonarz roślinny* X. Kluka nie wyjdzie na świat z powodu nieporozumień wydawcy *Biblioteki Polskiej* z drukarzem.

Od téj obawy raczą się wszyscy życzliwi Bibliotece Polskiej uwolnić.

W sprawie wydawcy i nakładcy Biblioteki Polskiej, a właściwie w sprawie tejże zapadł wyrok sądu polubownego na d. 8 listop. 1856.

Jakiekolwiek postępowanie nakładcy na przyszłość będzie i jakiekolwiek będą wynikłości wspomnionego wyroku odnośnie do postępowania nakładcy, to pewna, że wydawca B. P. nie zachwieje się, ani w czynności swojéj nie ustanie, jeżeli wytrwa szanowna publiczność sprzyjająca B. P. ponieważ wyrok wymieniony wszystko rozwikłał, a wydawca i nakładca na czystem polu mają do czynienia.

Jeżeli najwyższa Opatrzność wydawcy dozwoli życia a szlachetni ziomkowie zaciągnięci w poważny poczet prenumerantów nie zachwieją się — jak się tego po ich zamiłowaniu do rzeczy rodzinnéj, spodziewać się mam wszelkie prawo i powinność; tedy B. P. wychodzić nieprzestanie, a Dykcyonarz Roślinny (poprawny) niebawem wydany będzie.

Nie na żadnym kapitale, ale na życzliwości rodaków, z ich przekonania płynącéj, opiera się wydawnictwo: bo jakkolwiek liczba prenumerantów nie wielka na naród, wszelako jest taka, że dotychczas koszta pokrywała i nadal bezpiecznie pokrywać może. Zaczem żaden spekulant wydawnictwa B. P. pokonać nie jest w stanie.

Krzepi się wydawca mocną wiarą w serca współobywateli i w świętość na się wziętego publicznego obowiązku. Sanok 16 listopada 1856 r.

Kazimierz Józef Turowski.

przeświadczy, iż cel wojny został osiągnięty. (Głośne okrzyki). Nic więcéj teraz nie pozostaje, jak tylko by warunki, na których pokój stanął, były szczerze i wiernie wykonane (głośne i długie okrzyki), i z honorem dotrzymane (huczne i jeszcze dłuższe okrzyki); a wtenczas śmiało ręczyć mogę, że pokój utrwali się i stanie na niezachwianéj podstawie.“ (Okrzyk). Wyliczyłem umyślnie te okrzyki, któremi słowa ministra były przerywane, gdyż one są prawdziwym i niezawodnym wyrazem opinii powszechnéj, zwłaszcza, że goście znajdujący się na téj uczcie, przedstawiali wybór najświetlejszych osób z różnych warstw społeczeństwa angielskiego.

W przemowie lorda-majora, przy wzniesieniu wspomnionego toastu, było także napomknienie o wycieczce lorda Palmerstona do Manchestru i Liverpoolu. A zatem ten minister tak daléj mówił: „Przyjemnie to jest dla stojących u steru rządu być świadkami przemysłu, przedsiębiorstwa, i że tak powiem geniuszu i usposobień ludu wspólnéj ojczyzny naszéj. Nigdy nie przestanę najgoręcéj życzyć, aby ta wielka stolica, ten nasz Londyn będący środkowym punktem bogactwa i wielkich przedsięwzięć, na cały okrąg ziemski, będący niejako regulatorem handlu wszystkich krajów, był ciągle tak kwitnącym jak kwitnął od tylu wieków; aby nigdy nie przestawał być sercem wielkiéj ojczyzny naszéj, przyczyniając się do zamożności i dobrego bytu nietylko własnego kraju, ale rozszerzając zarówno błogosławieństwo pokoju i cywilizacyi po całym okręgu ziemskim.“ (Okrzyki). Z tego możecie sądzić, jak gładko lord Palmerston umie podchlebiać dumie narodowéj Anglików. Wprawny, niezrównany on w tem mistrz; dla tego téż łatwo potrafi złudzić. Przyznać téż należy, że i pole, na którem z wymową swą może się popisywać, jest obszerne i wielkie. Żaden mąż stanu innych krajów nie ma dla swéj wymowy tak niezmiernego obrębu; chcący przeto być wymownymi, muszą wpadać w krasomówstwo i przesadę. Ludzie stanu w Anglii unikają przesady — łatwo téż im jéj unikać — raziłaby ona nieprzyjemnie słuchaczy.

Temu rok ile pamiętam, opisałem wam ceremonie wyboru lorda majora londyńskiego i jego paradny przejazd przez różne ulice miasta. Dziś więc nie mam potrzeby do tego się wracać. Daléj ciągnę rzecz o obiedzie, od którego każdy nowo obrany lord major swe urzędowanie rozpoczyna. Zwyczajem jest zapraszać na ten obiad ministrów i pierwszych urzędników tak wojskowych jak cywilnych, a jest on sławny z najwykwintniejszych potraw, napojów i rozmaitości przysmaków, jakich tylko takie miasto jak Londyn może dostarczyć, bo o koszta tam nie chodzi. Tą razą znajdowało się na nim do 1300 osób, pośród nich niemal wszyscy ministrowie, ks. Cambridge, kilku jenerałów i admirałów. Na przyjęcie tylu gości było 250 waz żółwiowéj zupy, która nieoddzielna jest od galowych obiadów w City, 200 butelek szerbetu, 60 kapłonów i tyleż pieczonych kur, 170 różnych pasztetów, 60 szynek i 50 ozorów ładnie ustrojonych, mnóstwo pieczeni baranich i wołowych, ostryg i raków morskich, 60 półmisków sałaty, kremy, szparagi i t. d.

Na drugie danie było: 80 pieczonych indyków i 100 bażantów, 6 zajęcy, 50 półmisków kuropatw i 17 innego ptastwa dzikiego. — Wety składały się ze 100 ananasów, każdy ważący od 2 do 3 funtów; 200 półmisków winogron, 250 kremów lodowych, 50 półmisków jabłek a 100 półmisków gruszek, 75 talerzy włoskich orzechów, 80 z różnego rodzaju konfiturami, 50 konserwowanego imbieru, 60 babek i innych ciast rozmaitych. Mięsiwa i wszystko było w jak najlepszym gatunku i wszystko tak dobrze przyrządzone, że sława biesiad ławniczych (Aldermanic), które z wyborności swéj na całą Anglią weszły w przysłowie — nic a nic i tego roku nieucierpiała. Nawet starodawny zwyczaj bicia „pucharu miłości“ (loving cup) nie był pominięty. Po odmówieniu i odprawieniu poobiednéj modlitwy, podany był od lorda majora i od jego małżonki lady mayores złoty puchar w ręce ich dostojnych gości; poczem krążył kolejno od stołu do stołu, do rąk każdego z obecnych. Dopiero po nim lord major wniósł zdrowie N. Pani — i chór odśpiewał hymn: „Boże zbaw królowę“. Po nim szły inne toasty jakie z okoliczności dnia wnosić wypadało.

Nazajutrz po tem obiedzie, to jest dnia 11go b. m. gabinet odbył pierwszą wielką radę, a drugą jeszcze dnia następnego. Wszyscy ministrowie, gdziekolwiek który bawił na feryach, na nią się zjechali; sam hr. Granville pospieszył z Paryża. Naturalnie, nie można wiedzieć co na radzie było; domyślać się atoli można że przedmiotem jéj musiały być sprawy polityki zagranicznéj, których lord Palmerston wyżéj dotykał. Różnica widoków Francyi, a stąd wynikłe zatargi musiały być także tam na stole. Odbyły się też narady we Francyi, jedne w Compiègne, drugie w St. Cloud pod prezydencyą Cesarza. Przyganiano niektórym ministrom nierozważne ich zaczepki z dziennikami angielskiemi; słychać nawet było, że miały stąd nastąpić zmiany w ministeryum; lecz od kilku dni ucichło. Przybył tu we wtorek hr. Persigny, z powrotem na posłstwo, z instrukcyami jak mówią w duchu pojednawczym aby nieporozumienia zagładzić. Pierwszy skutek tego zdaje się objawiać w tych słowach dziennika *Post:* „Anglia łącznie z Austryą — pisze ten dziennik — i cieszy nas, iż dodać możem także z Francyą, zamierzyły niedozwolić złamania warunków traktatu pokoju. Jakkolwiek niejaka i to mało znacząca różnica zdań zaszła między rządem francuskim a naszym, ta niebawnie zostanie usuniętą, i alians wspólny będzie nastawał na wykonanie tego na co stanęła sankcya Europy.

Drugą oznaką, że może rząd francuski zwrócił się do aliansu, i postanowił zgodnie działać z Anglią na pierwotnéj zasadzie przymierza może być i to.

Według wieści wielokrotnie powtarzanych, posłowie neapolitańscy mieli instrukcye nieopuszczać Paryża i Londynu dopóki im nie będą wydane paszporta. To widać już nastąpiło. Onegdajszy *Globe* tak pisze: „Według zwyczaju jaki bywa w razie zerwania stosunków dyplomatycznych, paszporta były wydane dla ks. Carini posła neapolitańskiego w Londynie, podobnież dla margrabiego Antonini, reprezentanta dworu neapolitańskiego w Paryżu.“ Dowodziłoby to zgodności działania względem Neapolu.

Szanse kandydatów do prezydentury, Fremonta republikanina, który jest z wolnych stanów, a Buchanana demokraty, który jest z niewolniczych stanów, wyobrażone są przez organ pierwszego kandydata w następujących obokległych piramidach, bo politycy także poczynają już wznosić piramidy:

Piramida Fremonta:	*Piramida Buchanana:*
Ohio	Texas
Jowa	Florida
Maine	Delavare
Vermont	Arkansas
Indiana	Missouri
Connecticut	Kentucky
Pensylwania.	Północna Karolina.
Wota wyborców . . 86.	*Wota wyborców* . . 45.

Filmora kolumna, kandydata Know-Nothingów, nie ma jeszcze podwaliny — czeka na nią. Lecz podobno bez nadziei.

Pomimo to większość ostatnich wotowań w wielu Stanach okazała się za Buchananem, co winien on atoli nie tyle większéj liczbie ludności podzielających opinią Stanów będących za niewolą, ile skrzętności i energii swych stronników w ich zbieraniu. Dnia 4go b. m. miał już wybór na prezydenta nastąpić — więc już on obrany — wiadomość tylko jeszcze tu niedoszła: kto nim jest? Nowiny z Ameryki potrzebują 14 dni nim dojdą do Anglii.

Z Petersburga nowiny odbieramy telegrafem tegoż samego dnia. Ostatnią z dnia 10go odebrano we dwie godzin w *Baltic House* kupieckim klubie w City; że zatoka tamtejsza okryta cała lodem aż do latarni celnéj. W skutek tego nagłego mrozu do 120 okrętów zamarzło wśród lodów. Mróz był od 10 do 12 stopni. Jest to nowy cud telegrafów elektrycznych. W skutek tego łój w Londynie tegoż dnia zdrożał o 2 szylingi na centnarze.

J. E. Minister oświecenia zamianował postanowieniem z d. 9 listopada 1856 l. 17338 za wspólnem porozumieniem się z J. E. Ministrem finansów radcę finansowego Ewarda Pietscha Komisarzem egzaminacyjnym przy wydziale egzaminów administracyjnych w Krakowie.

Zamianowanie to niniejszem do powszechnéj podaje się wiadomości.

Z. C. K. Prezydyum krajowego.

Kraków 17 listopada 1856 roku.

Wiedeń 19go listopada. N. Państwo przybyli 17 wieczór o godz. 9éj do Lublany w pożądanem zdrowiu. Minister handlu kaw. Toggenburg wyprzedził Cesarstwo Jmć, udając się do Tryestu i Wenecyi, zkąd po dwóch tygodniach spodziewany jest z powrotem.

Z Lublany otrzymano następną dziś depeszę:

Po przyjeździe onegdaj JJ. CC. Mości odbyło się przedstawienie wszystkich władz cywilnych i wojskowych, jak również wyższego duchowieństwa, szlachty, magistratu, izby handlowéj itd., a następnie J. C. K. Ap. Mość raczył wczoraj rano oglądać tutejsze zakłady cywilne i wojskowe, tudzież bióra urzędów, gdy tymczasem Cesarzowa Jmć obejrzała klasztór Urszulinek i zakład Ochronek. O godz. 5éj był obiad u N. Pana; o 7éj wieczór N. Państwo raczyli zaszczycić teatr swoją obecnością, a potem objeżdżali miasto świetnie illuminowane. Radość mieszkańców z jaką przyjmowano N. Cesarstwo tak w teatrze jako i w przejeździe po mieście, gdzie niezliczone tłumy ludu z daleka i z bliska przybyłe, napełniały place i ulice, była niezmierna.

— N. Pan nadał szefowi sekcyi w ministerstwie skarbu Karolowi Scheuchenstuel, jako kawalerowi orderu korony żelaznéj 2éj klasy, tytuł barona cesarstwa austryackiego.

N. Pan zezwolił redaktorowi pisma *Militärische Zeitung* Jaromirowi Hirtenfeld, przyjąć nadany mu order rosyjski św. Anny 3éj klasy.

— Przez Wiedeń przejeżdżał panujący W. ks. Toskański, udając się do Drezna na ślub następcy tronu.

— Jlny gubernator lombardzko-wenecki marszałek hr. Radecki, dozwolił wrócić do kraju wychodźcy politycznemu Antoniemu Moneta z przyjęciem go w poczet obywateli.

— W Jerozolimie budują dom gościnny dla pielgrzymów austryackich, pod kierunkiem budowiczego Endlichera. Ma on być gotów na wielkanoc 1858 r. Dom ten stoi na rogu Via dolorosa i ulicy damasceńskiéj i wynosi wdłuż 25 sążni a w szerz przeszło 11. Główna część budynku składać się będzie z 25 izb dla stu pielgrzymów, a około 50 pielgrzymów może znaleść miejsce w ubocznych zabudowaniach.

— Ban Horwacki hr. Jellaczycz, od kilku dni mocno jest chory na kurcze piersiowe.

— *Gaz. pow. augsb.* donosi z Wiednia o wiadomym procesie dyrekcyi towarzystwa kredytu ruchomego przeciw dziennikom wiedeńskim: Proces ten wielkie obudza zajęcie, albowiem oczekują po nim wyjaśnienia wielu tajemnic, a przytem, że jak *Presse* donosi, prokurator publiczny odmówił wystąpienia przeciw dziennikom z urzędu. Mogę w tym względzie donieść za rzecz pewną, iż prokurator publiczny odmówił tymczasowo wystąpienia z urzędu, niechcąc sam nic w tak ważnéj sprawie przedsiębrać i dla tego uczynił zapytanie do naczelnéj prokuratoryi. Ta uczyniła znów przedstawienie do ministeryum sprawiedliwości, i z polecenia jego tylko proces mógłby być rozpoczęty. Ministeryum nie dało jeszcze odpowiedzi, a towarzystwo kredytowe jeśliby chciało zaraz rozpocząć proces, musiałoby zanieść skargę jako strona. Tak jedna jak i druga strona stawią najpierwszych adwokatów wiedeńskich. W imieniu towarzystwa kredytowego stawać będzie Dr. Berger junior, a w imieniu p. Zanga redaktora *Pressy* radzca Dr. Neumann.

Niemcy.

Rząd pruski zdecydował się podobno na pozwolenie budowy kolei żelaznéj poznańsko-bydgoskiéj na Gniezno, Mogilno, Inowrocław i w bliskości Torunia zetknie się z koleją toruńsko-bydgoską. Od Torunia znów pójdzie paromilowa koléj, która się zetknie z koleją w Królestwie Polskiem. Długi czas zachodziły wątpliwości co do kolei na Gniezno, albowiem względy strategiczne miały jéj stawać na przeszkodzie, lecz podobno, że się nie okazały tak ważnemi jak sądzono. Względy strategiczne bywają takie bardzo nieraz względne.

Ameryka.

Z Rio Janeiro piszą pod d. 20 sierpnia, że cesarz brazylijski zamknął tegoroczne posiedzenia Izb mową tronową, z któréj *Gaz. Kolońska* następujący podaje wyjątek.

„Wspieranie publicznego wychowania w rozmaitych tegoż odcieniach, założenie banku narodowego, zaprowadzenie osobnego sądownictwa, utworzenie rady w wydziale marynarki, zawotowany kredyt na doprowadzenie do skutku doku, reforma wyborcza i inne środki niezaprzeczenie użyteczne, dają dowody waszéj gorliwości i waszego poświęcenia się dla dobra Brazylii. Handel, przemysł i rolnictwo zawdzięczają wam ułatwienia i korzyści, jakich im pieczołowitość wasza dostarczyła pomnożeniem środków komunikacyjnych i liczby wolnych robotników. Były to przedmioty, których potrzeba najbardziej krajowi uczuwać się dawała. Ratyfikacye traktatu mającego na celu stosunki przyjazne, handel i żeglugę, zawartego pomiędzy cesarstwem brazylijskiem i związkiem argentyńskim, jako też konwencyi zawartéj pomiędzy naszym dworem i rzecząpospolitą paraguayską, wymienione już zostały. Rząd mój starać się będzie o ile mu siły dozwolą, zapewnić korzyści, jakie traktaty dla ogólnych interesów i handlu przysporzyć mogą. Wątpliwości co do uregulowania granicy pomiędzy Brazylią i Uruguay, wspólnem porozumieniem dotyczących komisarzy usuniętemi zostały. W naszych stosunkach do obcych mocarstw, panuje ciągle dawne porozumienie i dawna przyjaźń.“

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Co się tyczy pojedynku pod Mnnnheim między pewnym oficerem a pisarzem francuskim p. E. D., o czem donosiliśmy z *Debatów* przed kilku dniami, *Constitutionnel* podaje sprostowanie. Francuz nie zginął, lecz przez jednego ze świadków pozostawiony był za zabitego, gdy tymczasem drugi świadek udał się za szukaniem pomocy dla przeniesienia ciężko rannego, który leży w Akwizgranie już jako rekonwalescent. Przeciwnik jego nie jest oficerem pruskim lecz austryackim i mimo swojéj gwałtowności zachował się w ciągu całego pojedynku jak przystało na człowieka honoru.

— Pierwszy sekretarz północnéj kolei londyńskiéj Redpath poszedł za śladem Carpentiera i dopuściwszy się przeniewierzeń wynoszących od stu do półtorasta tysięcy funtów szterlingów, uszedł, lecz go 14go b. m. schwytano jeszcze w Londynie. Lubo pobierał on tylko 300 funt. szter. rocznie, jednak wystawne jego życie nietylko niedziwiło nikogo, ale nawet było dla dyrekcyi rękojmią bezpieczeństwa, gdyż Redpath uchodził za człowieka zamożnego z domu. Książki rachunkowe dyrekcyi znaleziono pofałszowane i spostrzeżenie to zmusiło go do szukania ocalenia w ucieczce. W skutku tego wypadku akcye téj kolei spadły, bo stracono zaufanie do dyrekcyi.

— Niedawno temu zaszedł w Paryżu wypadek, przypominający sprawę Palmera. Uwiadomiono prokuratora, że pewien Anglik nazwiskiem Brettle umarł wśród symptomatów podejrzanego otrucia. Dnia 11 b. m. na rozkaz jeneralnego prokuratora wykopano ciało zmarłego i nakazano śledztwo, którego rezultata są następujące: Brettle leczony był przez pewnego lekarza irlandzkiego. Wśród tego leczenia przybył do Paryża pewien stary lekarz, który był obecny przy procesie Palmera i który żył w przyjaźni ze spodkobiercą Brettlego. Stary lekarz nie poradziwszy się z lekarzem ordynującym, zadał choremu jakieś proszki, po użyciu których chory żyć przestał w ciągu parę godzin. Stary lekarz badany zeznał, że zadał choremu pewną truciznę, jako lekarstwo, lecz mu jako lekarzowi służy prawo zadawania trucizn, których skutek w pewnych chorobach bywa uzdrawiający. Ordynujący zaś lekarz utrzymuje, że stan choroby Brettlego był tego rodzaju, że niewymagal bynajmniéj środków heroicznych. Policya otrzymała polecenie pilnowania zdaleka lekarza, lecz ten cichaczem umknął do Londynu. Majątek Brettlego wynosi 100,000 f. szt.

— W wielu krajach europejskich zaprowadzony został od niedawna zwyczaj, zamiast przesyłania mniejszych summ pieniężnych pocztą, przekazywania ich. W Anglii zaprowadzają to samo po stacyach telegraficznych. Chcąc przesłać jakową summę, składa się ją w biórze telegraficznem wraz z adresem odbiorcy, a bióro telegraficzne w miejscu odbioru wypłaca takąż summę osobie, któréj adres wskazany. Opłata od takich przekazań nie przenosi opłaty pocztowéj od przesyłek, a urządzenie to jest bardzo wygodne dla pośpiechu.

— Jeden z dzienników takie stawia porównanie: Pereire miał pełną głowę pomysłów finansowych, które świetny zapowiadały skutek; uczynił on śmiały krok i urzeczywistnił jeden taki pomysł założywszy bank kredytu ruchomego. Jest on pomysł — rzekł — to się znajdą i pieniądze, i znalazły się! Naśladowcy jego w Niemczech wzięli się do tego z przeciwnéj strony. Zebrali miliony, mówiąc sobie: Są pieniądze, to się znajdą i pomysły, i pomysły nie znalazły się.

TEATR. We środę, jako w dzień imienin Naj. Cesarzowéj, przedstawiła tutejsza scena niemiecka przy wyjątkowem oświetleniu wnętrza teatru, operę Donizzetego „Linda di Chamounix.“ Powtórnie i to w szybkiéj po sobie kolei, opera ta za obecnéj dyrekcyi ukazując się na scenie, nie przesyciła jednak bynajmniéj publiczności, z tychże samych prawie składającéj się osób. W wielu ustępach roli Lindy, a mianowicie w ciągu aktu 2go obudzała p. Schneitinger spiewem swym i trafnem pojęciem akcyi ogólne zajęcie, dzieląc szczodre oklaski z panną Christinus, której głos mieści w sobie żywioły niezaprzeczonego talentu. Inni również śpiewacy jak p. Borkowski i p. Englisch, wywiązali się zadowalająco z swego zadania.

W przyszłą sobotę, to jest d. 22 bm. przedstawić ma towarzystwo tutejszéj sceny niemieckiéj na korzyść sekretarza p. Saville, znany dramat Schillera „Zbójcy.“ Jakkolwiek dzieła jak powyższe, nacechowane piętnem prawdziwego geniuszu, nigdy właściwego nie tracą uroku, urok ten ma być tym razem jeszcze podwyższonym dla oka niezwykłą na tutejszéj scenie wystawą, zamiast kulis, asu z żywych drzew, obrazami bitw pieszo i konno itd.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z d. 20 listopada* Augsburg $106^{5}/_{4}$ — Hamburg $78^{3}/_{8}$. — Londyn złr. 10 17 kr. — Paryż $123^{1}/_{4}$. Agio od złota $9^{7}/_{8}$. — Metaliki 5-procent. $81^{11}/_{16}$. dto B. 5-procent. —. Pożyczka narodowa 5-procent $83^{5}/_{8}$. — Obligi indemn. galicyjskie 5-procent. $75^{5}/_{8}$. — Metaliki $4^{1}/_{2}$-pr. 71. — Metaliki 4-procent. $63^{3}/_{8}$. — Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku 260. — dto z roku 1839 $125^{1}/_{2}$. — dtto z r. 1854 4-proc. $108^{1}/_{4}$. Akcye Bankowe 1068. — Akcye kolei żelaz. północnéj 2530 — Akcye kredytu ruchomego $324^{1}/_{2}$.

Kurs krakowski z 20 listopada. — Ruble srebrne na mon. polską żądają 101, płacą 100. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złpol. 403, pł. 401. — Pruski kurant: za 150 złr. mk. żądają talarów 97, płacą 96. — Cwancygiery żąd. 109 pł. $108^{1}/_{2}$. — Imperyały ros. ż. złr. 8 kr. 36, pł. złr. 8 kr. 28 mk. — Napleon d'ory 20-frank. żąd. złr. 8 kr. 24, pł. złr. 8 kr. 18. mk. — Dukaty ważne holend. żąd. złr. 4 kr. 54 płacą złr. 4 kr. 50 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 5 kr. — płacą złr. 4 kr. 54 mk. — Listy zastawne polskie z kuponami bież. żąd. $97^{1}/_{2}$, płac. $96^{1}/_{2}$. Listy zast. galic. z kupon. żąd. $82^{1}/_{4}$, płacą $81^{1}/_{2}$. — Obligacye Indemn. z kupon. żądają $75^{1}/_{2}$, płacą. — 75. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $82^{1}/_{4}$, płacą $82^{3}/_{4}$.

Kurs lwowski z d. 17 listopada — Dukat holenderski złr. 4 kr. 53. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 57. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 33. Rubel ros. złr. 1 kr. 39. — Talar pruski złr. 1 kr. $33^{1}/_{2}$. Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 13. — Kurs list. zast. w galic. stan. Istytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. 80 kr. 18 mk. — Sprzedał 100 po złr. 80 kr. 54 — Dawał za 100 złr. — kr. — — Żądał złr. — kr. —. Kolej Krakow. Górno-Szląska $78^{3}/_{4}$ d.

Kurs wiedeński z 19 listop. Metaliki $81^{1}/_{2}$. Nowa pożyczka $83^{3}/_{4}$. Akcye Banku wiedeń. 1064. — Akcye kolei żelaznéj północ. $255^{1}/_{4}$. Agio od złota $10^{3}/_{4}$ od srebra $8^{1}/_{8}$. — Oblig. uwoln. grunt. $74^{3}/_{4}$ — Pożyczka ostatnia narodowa $83^{1}/_{2}$ Promessy galicyjskie 104.

Kurs warszawski z 17 listopada. — Za pół-imperyały żądają rs. 5 kop. 16; — Obligi skarbowe oprócz kuponu, dają. rs. 82 kop. 14, wartość kuponu rs. — kop. 52 — Listy zastawne III okresu oprócz kup. żądają. rs. 14 kop. 36, wartość kuponu kop. 24.

Kurs wrocławski z dnia 18 listopada Banknoty austr. $96^{5}{}_{1/2}$ daj. Bankn. polsk. 96 żądają. — Listy zast polskie dawn. $92^{5}/_{12}$ d. nowe $91^{5}/_{12}$ daj. — Listy zast poznańskie 4-proc. 98 żąa. — dto $3^{1}/_{2}$-proc. 86 żąd. — Koléj Kraków. Górno Szląska $79^{1}/_{4}$ ż.

Przegląd polityczny.

Depesza telegraficzna CZASU.

Berlin 20 w południe. Telegraf z Petersburga donosi, że marszałek wojsk rosyjskich książę Michał Worońców umarł w Odessie 18go b. m. o godzinie 4téj popołudniu.

Depesze telegraficzne.

Paryż 19 listopada. Z Madrytu donoszą 15go, że stan oblężenia utrzymanym będzie w Katalonii. *Constitutionnel* wciąż powstaje przeciw udziałowi kapitalistów francuskich w przedsiębiorstwie budowy kolei żelaznych rosyjskich, zwłaszcza, że i tak dosyć obcych papierów znalazło wstęp do Francyi.

List z Paryża umieszczony w *Dresdner Journal* uważa za przedwczesną pogłoskę, jakoby Rosya zezwoliła na odstąpienie Bołgradu.

Dotychczasowy dowódzca wojsk francuskich w Rzymie jen. Allouveau de Montreal opuścił Rzym 13go udając się do Francyi.

Poczty zachodnie i warszawskie niedoszły nas dziś wieczór.

Przyjechali od 19 do 20 listopada.

HOTEL POLLERA. Selbstherr Karol kupiec, baron Hafften z Węgier. Zwilling Karol wł. dóbr z Rajska. Zastrow Otto szambelan z Tarnowa. Hr. Moszczeński Franciszek wł. dóbr z Zbyłtowskiéj Góry. Korpolus Maurycy kupiec z Wrocławia. Baronowa Beust Marya z córką z Chmielowa. Albrecht Max ze Lwowa. Krolinowski Ferdynand ze Szląska. Schüller Jakób kupiec z Gliwic. Düring Gustaw obywatel z Prus. Meissner Gustaw kupiec, Krügermann Fryderyk kupiec z Kattowic. Horwalt Artur obywatel z Warszawy. Eiikstedt Fryderyk Wilhelm wł. dóbr z Raciborza. Frankentesch Józef kapitan z żoną z Pragi. Wangemann Wojciech Teodor kupiec z Berlina.

Wyjechali: Sznaga Konstanty do Polski. Baron Wezur Fryderyk do Wiednia. Polanowski Feliks wł. dóbr do Niegowic. Michałowski Ludwik wł. dóbr do Warszawy.

HOTEL DREZDEŃSKI. Jerzy Sturdza major w służbie rosyjskiéj ze Lwowa.

HOTEL SASKI. Ludwik Rogawski obywatel z Krzeszowic. Wiktoryn Augustynowicz obywatelka z Polski.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy	o godzinie 12téj min. 15 po połud.
	o godzinie 9téj min. 5 wieczorem.
Do Wiednia	o godzinie 6téj min. 10 z rana.
	o godzinie 3éj min. 25 po połud.
Do Wrocławia i Warszawy	o godzinie 8téj min. 30 z rana.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy	o godzinie 5éj min. 20 z rana.
	o godzinie 2éj min. 35 po południu.
Z Wiednia	o godzinie 11téj min. 25 przed połudn.
	o godzinie 8éj min. 15 wieczorem.
Z Wrocławia i Warszawy	o godzinie 2éj min. 55 po południu.

Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:

odchodzą . .	o godzinie 11téj min. 15 przed połudn.
	o godzinie 2éj po północy.

Z Krakowa do Dębicy:

przychodzą	o godzinie 3éj min. 37 po południu
	o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

WYKAZ
urodzonych i zaślubionych w mieście Krakowie od dnia 11 do 21 października 1856.

W parafii P. Maryi.

Urodzeni: Franciszka córka Antoniego Dziobka. Aniela córka Andrzeja Maskalika. Ferdynand syn Ferdynanda Markusa. Edmund syn Franciszka Szpenglera. Kazimiera córka Kazimierza Gracy. Brygida córka Katarzyny Chrościkowskiéj. Wojciech syn Teresy Kwiatkowskiéj. Władysław syn Henryka Soblika.

Zaślubieni: Babiński Wincenty kawaler z Emilią Rutkowską panną. Jakób Zyguła kawaler z Maryanną Dziurzewską panną. Sebastyan Plichta kawaler z Katarzyną Koziarowną panną.

W parafii Wszystkich Świętych.

Urodzeni: Juliusz syn Maurycego Waydy. Franciszek syn Ignacego Południowskiego. Teofil syn Jana Ogiełły, Justyna córka Antoniego Swatkowskiego. Mateusz syn Jacentego Kopcia. Franciszka córka Kajetana Korzeniowskiego. Antoni syn Jana Arczyńskiego.

W parafii ś. Anny.

Urodzeni: Jan syn Józefa Żelichowskiego.

W parafii ś. Mikołaja.

Urodzeni: Tadeusz syn Erazma Czyzowskiego. Karol syn Emanuela Kowalskiego. Karolina córka Maksymiliana Rudnickiego. Teresa córka Franciszka Jagockiego. Franciszek syn Franciszka Paska.

Zaślubieni: Feliks Malendoski z Julią Łukowską. Jan Swirczeski z Maryanną Janas.

W parafii ś. Floryana.

Urodzeni: Wincenty syn Andrzeja Tomskiego. Ludwik syn Macieja Kśdony. Jan syn Wincentego Siwkiewicza. Michał syn Mikołaja Ćwieka.

Zaślubieni: Tomasz Maniecki kawaler z Wiktoryą Nowakowną panną. Wincenty Billiam kawaler z Rozalią Dubowną panną. Michał Stańczyk kawaler z Marcyanną Mazajską panną. Tomasz Kłodnicki kawaler z Konstancyą Skowrońską panną. Andrzéj Sroka v. Sroczyński wdowiec z Heleną Miskowną panną. Antoni Tekielak kawaler z Maryanną Nowakowną panną. Majcher Jakubowski kawaler z Anastazyą Opidowiczowną panną.

W parafii ś. Szczepana.

Urodzeni: Aniela córka Józefa Majsnera. Jakób syn Sebastyana Stachnika. Franciszka córka Feliksa Łąckiego. Maryanna córka Franciszka Słabego. Jadwiga córka Franciszka Pozdańskiego. Karol syn Leona Kasprowicza. Szymon syn Franciszka Nożyńskiego. Katarzyna córka Piotra Załawskiego. Maryanna córka Sebastyana Czyścika. Antoni syn Andrzeja Wiązka. Maryanna córka Piotra Czepca. Franciszek syn Mateusza Szwarca.

Zaślubieni: Norbert Koziara z Maryanną Olechowską. Karol Kollmer z Bronisławą Płońską. Franciszek Brożek z Maryanną Skalską.

W parafii Bożego Ciała.

Urodzeni: Jadwiga córka Maryanny Pieszczkownéj. Maryanna córka Katarzyny Sinkownéj.

Zaślubieni: Feliks Siwek kawaler z Maryanną Kubacką panną.

W parafii ś. Michała na Skałce.

Urodzeni: Karol syn Marcina Albińskiego.

W parafii ś. Salwatora.

Urodzeni: Karol syn Mikołaja Lisowskiego. Nikodem syn Kazimierza Rupniewskiego.

Starozakonni.

Urodzeni: Reisla córka Judela Rabinowicza. Tauba córka Esriela Sterna. Chana córka Jozuego Spiry. Saul syn Abrahama Orglera. Marya córka Peretza Frieling. Sara córka Eliasza Schwartzera. Czarna córka Salomona Bandeta. Regina córka Eliasza Kaliszera. Efroim syn Abrahama Reichera. Szaja córka Majera Fleiszera. Saul syn Wolfa Grunera. Izrael syn Abrahama Hersteina. Abraham syn Izraela Lipschitza. Gabryel syn Samuela Pempy. Samuel syn Jakóba Lernera. Mojżesz syn Samuela Bleichera. Jakób syn Abrahama Kamslera. Rachela córka Abby Brennera. Mojżesz syn Schulema Breita. Abraham syn Zeliga Friedmana. Eisig syn Wilhelma Krakauera. Sara córka Mojżesza Morela. Rifka córka Michała Koschesa.

Inseraty.

C. k. Teatr niemiecki.

W piątek 21 listopada po 1szy raz **Kampl** czyli Dziewczyna z milionami i Szwaczka, krotochwila ze śpiewami w 4ch aktach, przez Nestroya, muzyka Bindera.

W sobotę dnia 22 listopada na dochód p. Saville sekretarza teatru niemieckiego **ZBÓJCY.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się DODATEK URZĘDOWY.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
19	2	331''26	— 1°2	68	pn. wschodni słaby	pogoda z chmurami			
	10	331 59	— 6 2	93	„ „	pogoda		-6°2	-0°9
20	6	331 07	— 8 2	100	„ „	„			

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. W Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 269 Dziennika „CZAS" z d. 21 Listopada 1856.

URZĘDOWE.

(2337) **Kundmachung.** (3)

[Nr. 28,897.] Zur provisorischen Besetzung der für den Magistrat in Neumarkt Sandecer Kreises sistemisirten Dienstesstellen eines Stadtkassiers und eines Stadtkassakontrolors womit eine Besoldung von 300 fl. CMze für den ersteren und von 200 fl. CMze, für den letzteren jedoch mit der Verpflichtung zum Erlage einer dem Gehalte gleichkommenden Dienstkaution so wie der Verbindlichkeit sich auch in den sonstigen Geschäften des Magistrates und namentlich im executiven Dienste verwenden zu lassen verbunden ist, wird hiermit der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Dienstesstelle haben bis zum 10. Dezember 1856 ihre gehörig belegten Gesuche bei dem Neumarkter Magistrate und zwar, wenn sie bereits in einem öffentlichen Dienste stehen, mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jenes k. k. Bezirksamtes in dessen Bezirke sie wohnen einzureichen und sich über Folgendes auszuweisen:

a) über das Alter, den Geburtsort, den Stand und die Religion;
b) über die Befähigung für den Kassadienst so wie über die zurückgelegten Studien, wobei bemerkt wird, dass jene den Vorzug erhalten, welche die Komptabilitätswissenschaft gehört und die Prüfung aus derselben gut bestanden haben;
c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache;
d) über das untadelhafte moralische Betragen, die Verwendung und die bisherige Dienstleistung und zwar so, dass darin keine Periode übergangen werde; endlich
e) haben dieselben anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den übrigen Beamten des Neumarkter Magistrates verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Landesregierung.
Krakau den 18. Oktober 1856.

(2369) **Lizitations-Kundmachung.** (3)

[Nr. 1810.] Das gefertigte k. k. Oekonomat bringt hiemit zur allgemeinen Kenntniss, dass für den Gebrauch der h. k. k. Finanz-Landes-Direkzion im Verwaltungs-Jahr 1857 nachgenannte Beleuchtungs- und sonstige Artikel an den Mindestfordernden in öffentlicher Lizitazion in der Amtskanzlei des gefertigten k. k. Oekonomats am 25. November 1856 um 9 Uhr Vormittags werden hintangegeben werden und zwar besteht die Lieferung in

600 Wienerpfund nicht raffinirten Rübsöhl im Fiskalpreise von 270 fl.
200 Wienerpfund grauen dreidrähtigen Zwirn im Fiskalpreise von 300 fl.
5000 Wienerellen Pakleinwand im Fiskalpreise von 666 fl. 40 kr.
109 Wienerpfund grauen Bindspagat im Fiskalpreise von 50 fl.
100 Wienerpfund Pakspagat im Fiskalpreise von 50 fl.
100 Bund à 10 Wienerklafter Rebschnüre im Fiskalpreise von 50 fl.

Alle diese Artikel werden entweder auf einmal an einen Unternehmer gegen Erlag des 10% Vadiums pr. 138 fl. 40 kr. oder Parthienweise das ist das Rübsöhl gegen Erlag des Vadiums von 27 fl., der Zwirn gegen 30 fl., die Leinwand von 66 fl. 40 kr. und das Bindezeug von 15 fl. ausgebothen werden.

Die Lizitazionsbedingnisse so wie die Muster der zu liefernden Artikel können in den gewöhnlichen Amtsstunden bei dem gefertigten k. k. Oekonomat eingesehen werden.

Vom k. k. Finanz-Landes-Directions-Oekonomat.
Krakau am 12ten November 1856.

[N.6210.] **Ankündigung.** (2380-2-3)

in Betreff der Einkommensteuer in der Stadt Krakau für das Verwaltungs Jahr 1857.

Laut des mit dem hohen k. k Finanz-Ministerial-Dekrete vom 23. Oktober 1856 Z. 16,993 F. M. herabgelangten a. h. Patentes vom 14. Oktober 1856 ist die Einkommensteuer in dem Ausmasse, und nach den Bestimmungen, welche für das Verw. Jahr 1856 vorgeschrieben wurden, mit dem a. h. Vorbehalte, die in der direkten Besteuerung sich etwa als erforderlich zeigenden Aenderungen noch im Laufe des Verw. Jahres 1857 eintreten zu lassen, auch im Verw. Jahre 1857 zu entrichten.

Da jedoch die zur Bemessung der Einkommensteuer für das Verw. Jahr 1856 vorgezeichneten Grundlagen im Verw. Jahre 1857 eine Aenderung erleiden, so hat das hohe k. k. Finanz-Ministerium mit dem Eingangserwähnten h. Dekrete diessfalls folgendes angeordnet:

1) Den Bekenntnissen über das Einkommen der Iste Klasse für das Verw. Jahr 1857 sind die Erträgnisse und Ausgaben der Jahre 1854, 1855 und 1856 zur Ermittlung des reinen Durchschnitts Erträgnisses zum Grunde zu legen.
2) Die Anordnungen der §§ 21. und 22. des a. h. Patentes vom 29. Oktober 1849 über die Einhebung der Einkommensteuer von den stehenden Bezügen der IIten Klasse, sind auf die von solchen Bezügen für das Jahr, welches mit 1. November 1856 beginnt, und am 31. Oktober 1857 endet fälligen Beträge anzuwenden.
3) Die Zinsen und Renten der IIIten Klasse, welche der Verpflichtung des Bezugsberechtigen zur Einbekennung unterliegen, sind für das Verw. Jahr 1857 nach dem Stande des Vermögens und Einkommens vom 31. Oktober 1856 einzubekennen.
4) Die Uibernahme, Prüfung und Richtigstellung der Bekenntnisse und Anzeigen für die Einkommensteuer, dann die Festsetzung der Steuergebühr liegt der k. k. Kreisbehörde (Ringplatz N. 263/4 im 1ten Stocke rückwärts) ob, dagegen steht die Entscheidung über die Rekurse gegen die Steuerbemessung der k. k. Kreisbehörde, der hohen k. k. Finanz-Landes-Direktion in Krakau zu; endlich
5) Zur Uiberreichung der Bekenntnisse über das Einkommen und zu jener der Anzeigen über stehende Bezüge, wird mit Hinweisung auf den § 32 des a. h. Patentes vom 29. Oktober 1849 und auf die Bestimmung der Vollzugs-Vorschrift von 11. Jänner 1850 die Frist bis 31. Dezember 1856 bestimmt.

Die zur Ausfertigung der Bekennntnisse und Anzeigen erforderlichen vorgedrukten Fassionsblankete sind bey der hierortigen Grundämtern vorräthig, und werden den Partheyen unentgeldlich verabfolgt.

Gleichzeitig wird den Steuerpflichtigen in Erinnerung gebracht, dass sie ihre Bekenntnisse nach dem besten Wissen und Gewissen auszufertigen haben.

Derjenige, der in den Bekenntnissen, ein der Steuer unterliegendes Einkommen verschweigt, oder dadurch, dass er die Fassion zur gehörigen Zeit, zu überreichen unterlässt, sich oder einen andern der angeordneten Steuer zu entziehen sucht, oder in der Fassion die für die Steuerbemessung erheblichen Umstände in der Art unrichtig angiebt, dass dadurch die Steuer gänzlich umgangen, oder mit einem minderen, als dem vorschriftsmässigen Betrage bemessen wurde, wird nach § 33. des Einkommensteuergesetzes mit dem dreifachen Betrage desjenigen Betrages, um dem die Steuergebühr verkürtzt, oder der Gefahr der Verkürzung ausgesetzt wurde, gestraft.

Schlüsslich wird noch bemerkt, dass in dem Falle, als die Einkommensteuer Gebühren für das Verw. Jahr 1857 nicht vor dem Verfalle der ersten Einzahlungsrate die bis Ende Jänner 1857 zur Vorschreibung gelangen könnten, bis zur Auftheilung der neuen Schuldigkeit die Einhebung und zwangsweise Eintreibung dieser Steuer im Grunde des von hieraus unterm 17. Juli 1854 Z. 4444 kundgemachten hohen Finanz-Ministerial-Dekretes von 26. Juny 1854 Z. 21,328—2040 nach der Gebühr des Vorjahres statt zu finden hat.

Von der k. k. Kreisbehörde.
Krakau am 10. November 1856.

Obwieszczenie.

tyczące się podatku dochodowego w mieście Krakowie na rok administracyjny 1857.

Według najwyższego patentu z dnia 14 października 1856 r. dekretem wysokiego ministerstwa finansów z d. 23 października 1856 do L. 16,993 F. M. nadesłanego, opłacony będzie podatek dochodowy w roku 1857 według tego samego wymiaru i według tych samych rozporządzeń, które na rok administracyjny 1856 przepisane były, z tém najwyższem zastrzeżeniem, że gdyby okazała się potrzeba zaprowadzenia zmian jakich w stałem opodatkowaniu w ciągu roku admin. 1857, takowe zmiany w tymże samym roku 1857 w wykonanie wprowadzone będą.

Gdy jednak zasady do wymiaru podatku od dochodów na rok administracyjny 1857 zmianie ulegną, przeto wysokie c. k. Ministerstwo finansów dekretem na wstępie powołanym rozporządziło; jak następuje:

1) Za podstawę do fasyj dochodu I klasy na rok adm. 1857 mają służyć dochody i wydatki z roku 1854 1855 i 1856, w celu wyrachowania czystego dochodu z przecięcia wypadającego.
2) Przepisy §§. 21 i 22 najwyższego patentu z d. 29 października 1849 r. pod względem pobierania podatku dochodowego od dochodów stałych II klasy wydane, mają równie być zastosowane do kwot przypadających z tychże dochodów w roku administracyjnym poczynającym się z dniem 1 listopada 1856 r. a kończącym się z dniem 31 października 1857 r.
3) Czynsze i renty III klasy ulegające zobowiązaniu wyznania takowych przez uprawnionego do pobierania na rok adm. 1857, mają być wyznane stosownie do stanu majątku i przychodu od dnia 31 października 1856 r, wyrachowanego.
4) Odbieranie, sprawdzenie i prostowanie fasyj i doniesień co do podatku od dochodu jak równie ustanowienie należytości podatkowéj należy do c. k. władzy obwodowéj (w głównym rynku w kamienicy pod liczbą 263/4 na pierwszém piętrze od tyłu) rozpoznawanie i rozstrzyganie zaś rekursów przeciwwymiarowi podatku przez c. k. władzę obwodową uskutecznionemu, do wysokiej c. k. Dyrekcyi finansów krajowych w Krakowie; nakoniec
5) Do podawania fasyj dochodu i doniesień o dochodach stałych przy odwołaniu się do § 32 najwyższego patentu z dnia 29 października 1849 roku i przepisu rozporządzenia wykonawczego z dnia 11 stycznia 1850 r. wyznaczony zostaje termin do d. 31 grudnia 1856 r.

Blankiety drukowane do wypisania fasyj i doniesień posłużyć mające, znajdują się w tutejszych urzędach obwodowych miejskich, i takowe stronom bezpłatnie udzielane będą.

Równocześnie przypomina się obowiązanym, iż wyznania swoje mają zamieszczać w fasyi według swojéj najlepszej wiedzy i sumienności. Ktoby w fasyi wczasie właściwym siebie lub kogo innego usiłował uwolnić od podatku przepisanego, lub też w fasyi okoliczności na wymiar podatku wpływające w ten sposób niedokładnie przedstawił, iżby przez to podatek albo wcale został pominięty, lub też w mniejszéj ilości był wymierzony niż przepis wymaga, ten ukarany zostanie w myśl §. 33 prawa o podatku dochodowym karą pieniężną wyrównywającą trzy razy wziętéj kwocie, o którą należytość podatkowa zmniejszoną lub na niebezpieczeństwo zmniejszenia wystawioną została.

W końcu nadmienia się jeszcze, iż w przypadku, gdyby należytości podatku od dochodu na rok adm. 1857 niemogły być rozpisane przed dniem płatności pierwszéj raty, to jest do końca Stycznia 1857, wtedy aż do rozpisania nowéj należytości, pobór i przymusowe ściąganie takowéj w moc dekretu Wysokiego Ministerstwa Finansów z dnia 26 Czerwca 1854 r. do L. 21328 – 2040 przez Władzę obwodową pod dniem 17 Lipca 1854 r. L. 4444 ogłoszonego, według należytości roku zeszłego następować będzie.

Z c. k. Władzy Obwodowéj
Kraków dnia 10 Listopada 1856.

[Z. 10,514.] **Edikt.** (2396-1-3)

Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens des Anastasius Maszewski bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Wadowicer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 12 pag. 43 vorkommenden Gutes Smolice Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 28. Juni 1855 Z. 2587 für obiges Gut Smolice bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 12,438 fl. 25 kr. C. M. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum letztem Dezember 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 14. Oktober 1856.

(2401) **Kundmachung.** (1)

[Nr. 7277.] Seine Exzellenz der Herr Minister für Kultus und Unterricht hat mit Erlass vom 9. November 1856 Z. 17338 nach gepflogenem Einvernehmen mit Sr. Exzellenz dem Herrn Finanz-Minister den k. k. Finanzrath Eduard Pietsch zum Prüfungs-Kommissär bei der administrativen Staatsprüfungs-Abtheilung in Krakau ernannt.

Diese Ernennung wird hiemit zur öffentlichen Kenntniss gebracht. — Vom k. k. Landes-Präsidium.

Krakau am 17. November 1856.

(2398) **Kundmachung.** (1-3)

Behufs Herstellnng der Reparaturen bei der Raciborowicer Pfarrkirche, Glockenthurme und Pfarrwohnung wird bei dem k. k. Bezirksamte Mogiła zu Krakau am 2ten Dezember 1856 um 9 Uhr Vormittags die Lizitazion vorgenommen werden, zu welcher Lizitazionslustige mit dem 10% Vadium pr. 146 fl. CMze vorgeladen werden.

Die Lizitazionsbedingnisse können in den gewöhnlichen Amtsstunden beim hiesigen Amte eingesehen werden.

K. k. Bezirksamt Mogiła in Krakau am 5. November 1856.

Obwieszczenie.

Uskutecznienie reparacyi około kościoła, dzwonnicy i plebanii w Raciborowicach w dniu 2 grudnia 1856 o godzinie 9téj z rana przez publiczną licytacyą najmniéj żądającemu wypuszczone zostanie, do któréj to licytacyi zaopatrzonych w $10/_{100}$ Vadium w kwocie 146 złr. m. k. chęć licytowania mających zaprasza się.

Warunki licytacyi mogą być każdego dnia w godzinach kancelaryjnych tutaj przejrzane.

C. k. Urząd powiatowy Mogiła w Krakowie
dnia 5 listopada 1856.

(2400) **Edict.** (1-3)

[Nr. 5571.] Vom Bochnier k. k. Bezirksamte wird der bei der heurigen Rekrutenstellung nicht erschienene Militärpflichtige Paulin Lewicki aufgefordert binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edictes, sich hieramts zu melden, widrigens derselbe als Rekrutirungsflüchtling angesehen und hiernach auch behandelt werden würde.

Bochnia den 14. Oktober 1856.

(2389) **Edict.** (1-3)

[N. 6187]. Vom k. k. Neu-sandezer Kreisgerichte wird der Masse des Sebastian Gorecki und den allenfälligen dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Sebastian Gorecki'schen Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben Hr Peter Dzierżek Krzyniecki wegen Löschung aus den Gütern Poręba Wyżna der Summe 500 fl. oder 2,000 flpol. sammt Zinsen hiergerichts unterm 10ten Oktober 1856 Z. 6,187. Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 4. Februar 1857 um 10 Uhr Vormittags anberaumt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes und Gerichts Advokaten Herrn Dr. Bersohn mit Substituirung des H. Landes und G. Advokaten Dr. Pawlikowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Kreis-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Kreis-Gerichte.
Neu Sandez den 5. November 1856.

(2405) **Edict.** (1-3)

[Nr. 4649.] Vom k. k. Kreisgerichte zu Rzeszów wird über Einschreiten der Erben der Karoline Gräfin Mier um Amortisirung der in Verlust gerathenen vom Adalbert Grafen Mier am 15. Februar 1822 über 50,000 Gulden zu Gunsten der Karoline Gräfin Mier ausgestellten und auf den Gütern Trynčza sammt Attinnentien in der Landtafel lib. Dom. 53 pag. 452 n. 32 on. intabulirten und libr. Instr. 227 pag. 72 ingrossirten Schuldurkunde der allfällige Besitzer dieser abgängigen Urkunde aufgefordert, seinen Besitz binnen Einem Jahre so gewiss bei diesem k. k. Kreisgerichte anzuzeigen, als sonst die Urkunde für nichtig und die rechtliche Wirkung derselben gegen den Aussteller für erloschen erklärt werden würde. — Vom k. k. Kreisgerichte.

Rzeszów am 11. November 1856.

Z. 7345. **Edict.** (2402-1-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden über Einschreiten der Frau Johanna Dąbska geb. Jordan Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 21. Juni 1855 Z. 4102 für die im Tarnower Kreise lib. dom. 10 pag. 472 liegenden Güter Zakrzów sammt Zugehör Dembina und Antheil Lukanowice bewilligten Urbarial-Entschädigungs-Capital pr. 9,158 fl. $42^4/_8$ kr. CM., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum letzten December 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus Nr.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniesen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne § 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital-Vorschuss überwiesen werden, oder im Sinne des § 27. des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnow den 22. Oktober 1856.

[Z. 6929.] **Edikt.** (2403-1-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden über Einschreiten der Pauline Suchorzewska und Felix B. Konopka Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 7. Jänner 1855 Z. 760 für die im Bochniaer Kreise lib. dom. 176 pag. 304 und 366 liegenden Güter Wietrzychowice sammt Zugehör Szymonowice, Jadowniki, Mokre, Pasieki, Zawierzbie und Miechowice bewilligten Urbarial-Entschädigungs-Capitals pr. 46,620 fl $52^4/_8$ kr. CM., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 31. Jänner 1857. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnow den 4ten November 1856.

(2335) **Konkurs-Ausschreibung.** (3)

[Nro. 28,281.] Bei der k. k. Finanz-Prokuratur in Krakau ist eine in der Concretalstatus der Kanzlei Offiziale der Finanz-Landes-Direcktion gehörige Dienststelle dieser Dienstkathegorie mit dem Gehalte jährlicher 700 fl. CM. erledigt und diese oder im Falle einer graduellen Vorrückung im Concretalstatus, eine mit dem Gehalte von 600 fl. oder 500 fl. zu besetzen.

Bewerber haben ihre gehörig decumentirten Gesuche unter Nachweisung der zurückgelegten Studien, der vollkommenen Kenntniss des Manipulationsdienstes, der bisher geleisteten Dienste und erworbenen Geschäftskenntnisse, des sittlichen und politischen Wohlverhaltens, der Kenntniss der polnischen oder einer anderen slavischen Sprache, unter Angabe ob und in welchem Grade sie mit einem und welchem Beamten der Krakauer Finanz-Prokuratur oder einem und welchem Finanz-Beamten des Krakauer Verwaltungsgebiethes überhaupt verwandt oder verschwägert sind, im vorgeschriebenen Dienstwege bis 18en Dezember 1856 bei dem Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau einzubringen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Krakau am 3en November 1856.

(2404) **E d i c t.** (1-3)

[7,747.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden über Einschreiten der Herr Anton Onufrius 2 N. u. Boleslaus Sigismund 2. N. Żuk Skarzewskie Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 26. Mai 1856 Z. 1553 für die im Bochniaer Kreise lib. dom. 18,205 pag. 439, 313 u. 316 liegenden Güter Brzezowa definitiv ermittelten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 6,611 fl. 10 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 31. Dezember 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow den 22. Oktober 1856.

(2387) **E d i c t.** (2-3)

[Z. 5450.] Vom Neu-Sandecer k. k. Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Fr. Gabriele de Skałkowskie Wierzbiętowa landtäflichen Miteigenthümerinn der ehemals der Gabriele und Alexandre Skałkowskie jetzt der Gabriele Wierzbiętowa und den Alexander Żelazowskischen Erben gehörigen Antheile des im Sandezer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 1. Pag. 309. vorkommenden Gutes Przyszowa namentlich der Antheile Podoszczyzna und Nidekówka auch Hortulania Pitagorska genannt Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 14. Mai 1855 Z. 3048. für obige Guts Antheile bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 1061 fl. 50 kr. C. M., diejenigen denen ein Hypotekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30. Dezember 1856. beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird. als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Neu-Sandez am 5. November 1856.

(2388) **E d i c t.** (2-3)

[Nr. 6188.] Vom k. k. Neu-Sandezer Kreisgerichte wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Kasimir Sojecki und im Todesfalle denselben dessen dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben Herr Peter Dzierżek Krzyniecki wegen Löschung aus den Gütern Poręba wyżnia der Summe pr. 3,500 fl. K. M. S. N. G. bei diesem k. k. Kreisgerichte unterm 10ten Oktober 1856 Z. 6188 Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung auf den 11. Februar 1857 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes und Gerichts Advokaten J. U. Dr. Bersohn mit Substituirung des Landes und Gerichts Advokaten J. U. Dr. Pawlikowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten errinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen oder einen andern Sachwalter zu bestellen, und diesem k. k. Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Kreisgerichte

Neu-Sandez den 5ten November 1856.

(2373) **Lizitations-Ankündigung.** (1-3)

[Nr. 1006.] Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direkzion in Bochnia wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Verpachtung der im Bochniaer Kreise gelegenen Aerarial-Mauthstationen zu Bochnia, Gdów, Książnice, Brzesko und Wojnicz für das V.-J. 1857 vom Tage der Uebergabe allein, oder auch für das Verwaltungsjahr 1858 eine neuerliche Versteigerung hier werde abgehalten werden.

Der anliegende Ausweis lässt das Nähere über diese Verpachtung entnehmen.

Im Uebrigen bleiben die Bedingnisse, welche in der Kundmachung der hohen k. k. Finanz-Landes-Direkzion in Krakau vom 16ten Juli 1856 Z. 17728 enthalten sind, in Kraft. Schriftliche Anbothe können bis zum Tage der Lizitazion bei dem Vorstande dieser k. k. Finanz-Bezirks-Direkzion und am Tage der Lizitazion selbst bis zum Abschlusse der mündlichen Versteigerung bei der Lizitazions-Commission eingebracht werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direkzion.

Bochnia den 10. November 1856.

Ausweis

über diejenigen Aerarial Weg- und Brückenmauth-Stazionen des Bochniaer Kreises, deren Verpachtung auf das Verwaltungsjahr 1857 oder auf die beiden Verwaltungsjahre 1857 und 1858 ausgeschrieben wird:

Bezeichnung und Eigenschaft der Mauth-Stationen.	Bezeichnung d. Strassenzug.	Tarif-Sätze: Wegmauth nach Meilen	Tarif-Sätze: Brückenmauth nach der Klasse	Ausrufspreis auf ein Jahr in Gulden CMze	Tag der Lizitazion	Anmerkung
Bochnia-Wegmauth	Wiener-Hauptstrasse	2	—	2069	25. November 1856 Vormittags.	Am 27. November 1856 Nachmittags findet die Versteigerung in Concreto für mehrere oder alle fünf Mauthstazionen statt. Die Anbothe haben für die Zeit vom Tage der Uebergabe des Pachtobjektes zu geschehen, es ist jedoch der Ganze Jahrespachtschilling der angebothen wird auszudrücken, und solcher wird dem Pächter pro rata temporis angerechnet werden.
Gdów-Wegmauth		2	—	2397	25. November 1856 Nachmittags.	
Książnice-Brückenmauth		—	III.	2840	26. November 1856 Vormittags.	
Brzesko-Weg- und Brückenmauth		2	II.	2541	26. November 1856 Nachmittags.	
Wojnicz-Weg- und Brückenmauth		1	III.	3318	27. November 1856 Vormittags.	

K. k. Finanz-Bezirks-Direkzion.

Bochnia am 10. November 1856.

(2395) **Edictal-Vorladung.** (1-3)

[ad Nr. 4877.] Von Seiten des gefertigten k. k. Bezirksamtes, werden die zur heurigen Rekrutirung auf den Assentplatz berufenen, jedoch nicht erschienene militärpflichtigen Juden, als:

Stokmann Noe	Haus-Nro	362	aus Przeworsk
Neumann Leisor	—	16	„ „
Glücksmann Josef	—	14	„ „
Blau Paisach	—	198	„ Kańczuga
Herbstmann Leib	—	51	„ „
Seitelbach Abraham	—	17	„ Sietesz
Zellerkraut Janke	—	1	„ Mikulice
Weinbach Berl	—	53	„ Gorliczyna
Ende Moses	—	1	„ Nowosielce

aufgefordert, in ihre Heimath binnen 6 Wochen zurückzukehren, und ihre unbefugte Abwesenheit zu rechtfertigen, als widrigenfalls gegen sie als Rekrutirungspflichtige behandelt und gegen dieselben nach dem Auswanderungs-Patent vorgegangen wird. — Vom k. k. Bezirksamte.

Przeworsk am 10. November 1856.

(2385) **Kundmachung.** (1-3)

[Nr. 14,872.] Zur Besetzung der bei dem Magistrate in Bochnia erledigten Sekretärsstelle mit dem Jahresgehalte von 500 fl. CMze und der Protokollistenstelle mit dem Jahresgehalte von 400 fl. CMze wird der Concurs bis zum 15. Dezember 1856 ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stellen haben ihre Gesuche mittelst der vorgesetzten Behörden, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes beim Bochniaer Magistrate zn überreichen.

Darin muss nachgewiesen werden:

Der Geburtsort, Alter, Stand und Religion.

Die zurüchgelegten Studien, die Kenntniss der deutschen und polnischen oder einer andern slavischen Sprache, endlich ist anzugeben, ob und in welchem Grade der Bewerber mit einem Beamten dieses Magistrats verwandt oder verschwägert ist.

Im Zwecke der Nachweisung der bisherigen Dienstleistung, der Fähigkeiten, Verwendung, Moralität und politische Haltung ist die nach dem vorgeschriebenen Formulare verfasste Qualifications-Tabelle beizubringen.

K. k. Kreisbehörde.

Bochnia den 4ten November 1856.

(2384) **E d i c t.** (3)

[N. 11.485.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Frau Eleonora Elkan von Elkansberg Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 7. April 1856 Z. 1424 für die im Tarnower Kreise lib. Dom. 335 pag. 2. liegenden Güter Tuszow nationale, Plawo, Plawska wola, Czernien, Przykop, Padzw nationale, Zarownie, Hyki, Dębiaki, Grochow, Babule, Ostrow, Piechoty, Zaslany, Tuszov Colonie, Josephsdorf, Reichsheim, Ostrow Colonie, Schoemanger Colonie, Hohenbach, Czaykowa, Zachwiejow, Padew Colonie bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 82,294 fl. 25 kr. CM., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15. Jänner 1857 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne § 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27. des kais Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow den 21. Oktober 1856.

(2394) **E d i c t.** (1-3)

[Nr. 191.] Vom Bezirksamte als Gerichte zu Krościenko wird bekannt gemacht, dass in dem hiergerichtlichen Deposite ein aus einer Veruntreuung herrührendes wollenes rothes Tuch vorfindig ist, der allenfällige Eigenthümer wird demnach aufgefordert sich binnen Jahresfrist vom Tage der dritten Einschaltung in die Zeitung „Czas“ um so sicherer zu melden und sein Recht auf dieses Tuch vorweisen, widrigens solches veräussert und der Erlöss hieramts aufgehalten werden wird. — K. k. Bezirksamt.

Krościenko den 12. November 1856.

(2383) **E d i c t.** (2-3)

[N. 9,905] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird den dem Wohnorte nach unbekannten Josefa de Sroczyńskie Bukowska, Angela de Sroczyńskie Głębocka, Ferdinand Sroczyński, Franz Sroczyński, endlich Ludwika Sroczyńska und im Falle der Todes derselben, deren unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es haben wider dieselben die minderjährigen Eigenthümer von Swiebodzin Hr. Stan. Kotarski und Frau Maria Kotarska im Vertrettung ihrer Mutter und Vormünderin Frau Kunegunde Kotarska so dann die mindejährige Marie Magdalena Bukowska in Vertrettung ihrer Mutter und Vormünderin Frau Maria Tretter, endlich der Hr. Marian Sroczyński und die Frau Ewa Sroczyńska vereheliche Jordanowa Eigenthümer von Bolesław Tarnower Kreises wegen Extabulierung aus den Gütern Bolesław mit den Attinenzien Pawłow, Błonie, Tonie, Kanna, Koziorowska, Kawęcin, Świebodzin, Świebodzka Wola, Bercznica, Zachruście, Grądy, Bór und Wola Grądzka des in Betreff derselben Güter am 26ten Juni 1802 abgeschlossenen, bis znr Tilgung der Summe 70,000 fłpol. auszudehnenden Pachtvertrages ein Extabulations-Gesuch angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 8ten Jänner 1857 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts bestimmt wird.

Da der Aufenthaltsort der Belangten nicht bekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu Tarnow zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes- und Gerichts-Advokaten Dr. Serda mit Substituirung des Herrn Landes- und Gerichts-Advokaten Dr. Rutowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung weiter verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem Kreis-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Aus dem Rathe dds k. k. Kreisgerichte

Tarnow den 1ten Oktober 1856.

(2381) **E d i c t.** (2-3)

[N. 9482.] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird der dem Leben und Aufenthalte nach unbekannten Barbara Lenartowicz und Ignatz Cząstecki und für den Fall ihres Todes ihre dem Namen und Aufenthalte nach unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben die Fr. Angela Wnorowska geb. Miłkowska in Sachen wegen Löschung des den Belangten zukommenden 1/6 und 1/6 Theiles der in Lastenstande des Gutantheils Dobrociesz dom. 51 p. 149 n. 3 on. haftenden Summen pr. 16,285 fl. und 20,000 flp. eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagsatzung zur mündlicher Verhandlung auf den 8. Jänner 1857 um 10 Uhr Vormittags anberaumt worden ist.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekant ist, so hat das k. k. Kreis Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesiegen Landes und Gerichts Adwokaten Dr. Kaczkowski mit Substituirung des Adwokaten Dr. Jarocki als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Landrechte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Tarnow den 2ten Obtober 1856.

E d i c t. (2382-2-3)

[N. 9903.] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird den dem Wohnorte nach unbekannten Titus, Constantinus, Magdalena und Sophie Benoe und in Falle des Todes derselben deren unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben der mindj. Aleksander Sliwiński Eigenthümer von Kosocice Bochniaer Kreises in Vertretung seiner Vormundschaft, die Fr. Johanna Skibińska wegen Extabulirung aus den Gütern Kossocice, Strzałkowice und Soboniowice eine Sume von 2646 fłpol. $1^3/_4$ gr. s. N. G. ein Extabulationsgesuch angebracht und um richtliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 8ten Jänner 1857 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wird.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht Tarnów zu deren Vertretung und auf Gefahr und Kosten den hiesiegen Landes und Gerichtsadwokaten Dr. Kaczkowski mit Unterstellung des Advocaten Dr. Jarocki als Curatorbestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Kreisgericht anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Tarnów den 1. Oktober 1856.

(2386) **Ankündigung.** (2-3)

[Nr. 19,568.] Wegen Erbauung der neuen $114^2/_6$ Klafter langen Sattelbrücke über den Skawa-Fluss bei Zator, und Herstellung der Geländer auf den beiderseitigen Zufahrtsdämmen, wozu das Bau-Materiale sammt dem Eisenzeug bereits auf dem Bauplatze grösstentheils erliegt, wird am 10en Dezember 1856 in der Zatorer Magistrats-Kanzlei um 10 Uhr Vormitttags die k. kreisbehördliche Sicherstellungs-Behandlung stattfinden.

Die diesfälligen Herstellungskosten betragen mit Ausschluss der beiderseitigen Zufahrtsdämme, welche abgesondert und eingeleitet werden:

a) für die Herstellung der Brücke mit Einschluss des noch beizugebenden Holzes und Eisenwerkes	7734 fl.	$33\frac{1}{4}$ kr.
b) für die Herstellung der 6 Eisbrecher ebenso	342 „	$49\frac{1}{4}$ „
c) für die Herstellung der Geländer ebenso . . . . , ...	492 „	54 „
d) an Grundentschädigung für Material-Depot und Arbeitsplätze. .	20 „	— „
Zusammen	8590 „	$16\frac{2}{4}$ „

Davon sind mit Beginn der Verhandlung von jedem Lizitanten 5% mit 429 fl. 30 kr. als Vadium zu erlegen, welches sodann von dem Ersteher bis auf 859 fl. als 10% Kaution von dem obigen Betrage zu ergänzen sein wird.

Vor und während der Verhandlung können auch vorschriftsmässig ausgefertigte und mit dem obigen Vadium versehene schriftliche Offerte überreicht werden.

Mangelhaft ausgefertigte oder nach der geschlossenen Sicherstellungs-Verhandlung überreichte Offerte werden dagegen nicht angenommen.

Die weiteren Bedingnisse als auch die Baubehelfe können jederzeit bei der k. k. Kreisbehörde als auch bei der Verhandlung angesehen werden.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Wadowice am 10en November.

(2371) **Kundmachung.** (2-3)

[Z. 9969.] Vom Tarnower k. k. Kreis- als Handels-Gerichte wird kundgemacht, dass Josef Schiff die Firma „Josef Schiff“ für eine Eisenwaarenhandlung am 20ten August 1856 protokolirt habe. — Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 1. Oktober 1856.

(2370) **Kundmachung.** (2-3)

[Z. 9968.] Vom Tarnower k. k. Kreis- als Handels-Gerichte wird kundgemacht, dass Moses David Stieglitz die Firma „M. D. Stieglitz“ für eine gemischte Waarenhandlung am 20. August 1856 protokollirt habe.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 1. Oktober 1856.

(2336) **E d i k t** (3)

[N. 3565.] Vom dem k. k. Rzeszower Kreisgerichte wird der, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Vinzenz Wyszkowski mit diesem Edicte bekannt gemacht, dass aus Anlass der vom Anton Gozdowicz unterm 20. August 1856 z. Z. 3565 wider denselben wegen Löschung des aus der grösseren Summe von 1500 Dukaten herrührenden über den Antheil des Gutes Rokszawa dom. 72 p. 48 n. 13 on. intabulirten Restbetrags von 1023 Dukaten ausgetragenen Klage, zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 15ten Jänner 1857 um 10 Uhr V. M. anberaumt wurde.

Da der Wohnort des belangten Vinzenz Wyszkowski unbekannt ist, so wird derselbe zu dieser Rechtsstreit Jos. Dr. Reiner mit Substituirung des Gerichts-Advokaten Dr Rybicki auf dessen Gefahr und Kosten zum Curator bestellt, und demselben der Klage Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Rzeszow am 28en Oktober 1856.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. Czapliński Antoni zarządzca drukarni.